Nr. 196. Poniedziałek, 29 Sierpnia 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 sierpnia b. m. mianować najłaskawiej radcę budownictwa Antoniego Mösera starszym radcą budownictwa w Namiestnictwie galicyjskiem.

Taaffe w. r.

Minister-prezydent jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych mianował starszego inżyniera Karola Setti i naczelnika miejskiej dyrekcyi budownictwa Macieja Cholewę Moraczewskiego radcami budownictwa w służbie państwowej w Galicyi.

W pierwszej połowie sierpnia b. r. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

W powyższym okresie czasu zmniejszył się stan ospy, odry, płonicy, błonicy, tyfusu brzusznego i plamistego, natomiast wzmógł się stan czerwonki i kokluszu.

Czerwonka panuje przeważnie w powiecie kolbuszowskim, krośnieńskim, wadowickim i wielickim; z 488 leczonych chorych wyzdrowiało 144 czyli 29·5%, umarło 48 czyli 9·8%.

Ospa panuje przeważnie w powiecie rzeszowskim, brzeskim i kolbuszowskim; z 179 leczonych chorych wyzdrowiało 93 czyli 52%, umarło 24 czyli 13·4%.

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie łańcuckim; z 360 leczonych chorych wyzdrowiało 193 czyli 53·6%, umarło 8 czyli 2·2%.

Płonica panuje przeważnie w powiecie lwowskim, sanockim i turczańskim; z 113 leczonych chorych wyzdrowiało 50 czyli 44.3%, umarło 13 czyli 11·5%.

Błonica panowała przeważnie w powiecie rohatyńskim; z 48 leczonych chorych wyzdrowiało 10 czyli 20·8%, umarło 21 czyli 43 8%.

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie drohobyckim i tarnowskim; z 140 leczonych chorych wyzdrowiało 66 czyli 47·1%, umarło 5 czyli 3·6%.

Tyfus brzuszny pojawił się głównie w powiecie przemyskim, rawskim i staromiejskim; z 225 leczonych chorych wyzdrowiało 145 czyli 64·2%, umarło 16 czyli 7·1%.

Koklusz wystąpił głównie w powiecie gorlickim, grybowskim i żywieckim; z 1759 leczonych chorych wyzdrowiało 669 czyli 38%, umarło 46 czyli 2·6%.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 sierpnia.

Większa część sejmów krajowych dopiero za kilkanaście dni rozpocznie swoje posiedzenia, ale prasa już poświęciła ich sesyi konwencyonalne artykuły powitalne. Nie pamiętamy tak umiarkowanych i spokojnych artykułów od czasu zaprowadzenia wyborów bezpośrednich, które w redakcyach wiedeńskich wprowadziły formalnie w modę lekceważenie sejmów i systematyczne poniżanie ich stanowiska w rzędzie ciał reprezentacyjnych państwa. Corocznie witano zgromadzające się sejmy tem, że po stracie prawa wybierania Izby deputowanych nie mogą sobie rościć pretensyi do stanowiska dawnego, że zeszły na drugi plan i muszą się zadowolić taką skromną rolą, jaką odgrywają sejmiki prowincyonalne w państwach podzielonych nie jak Austrya na „królestwa i kraje w Radzie państwa reprezentowane" lecz na zwykłe prowincye w administracyjnem tego słowa znaczeniu. Twierdzenie to niezgodne ani z politycznemi celami i następstwami reformy wyborczej do Rady państwa, przynajmniej z temi, które w swoim czasie zaważyły na szali, ani z naturą polityczną Austryi, obliczone było chyba tylko na dokuczanie autonomistom zostającym w mniejszości. Dziś stosunki się zmieniły, autonomiści uzyskali większość w Radzie państwa, więc i sejmy doczekały się słuszniejszego a raczej rozumniejszego traktowania.

Autonomiści nie popadają w błąd swoich przeciwników i nie naśladują ich tendencyi. Z uznaniem trzeba to podnieść, że nawet organa czeskie, pisząc o zbliżającej się sesyi sejmowej, ani nie wywlekają rekryminacyi w sprawie wyborów bezpośrednich, ani nie powtarzają tego, co dawniej zawsze pisały o wrzekomo nienaturalnym i nielegalnym rozdziale agend między Radą państwa a sejmami. Najskrajniejszy na tym punkcie organ praski podnosi dziś w znaczący sposób, że „nawet" artykuły fundamentalne nie zamierzały do okrojenia kompetencyi Rady państwa w sposób niezgodny z interesami państwa, które tylko w centralnym parlamencie znaleźć mogą potrzebne gwarancye i załatwienie. To jedno słowo „nawet" charakteryzuje całą zmianę sytuacyi politycznej. Wypływa ztąd bowiem, że dziś w Pradze samej artykuły fundamentalne uważane są za archaizm polityczny, że nikomu tu na myśl nie przychodzi uważać zmiany stosunków w Radzie państwa za początek powrotu do epoki sporów konstytucyjnych o odmienne zakreślenie granic kompetencyjnych Radzie państwa i sejmom krajowym. Życzenie przeniesienia w zakres sejmów pewnych tylko spraw krajowych, które obecnie do kompetencyi Rady państwa należą, odzywa się tylko ogólnikowo, można nawet powiedzieć tak nieśmiało, jak gdyby ci, którzy z tem występują, sami nie myśleli o tem na prawdę.

We wszystkich artykułach prasy wiernokonstytucyjnej i autonomistycznej o zbliżającej się sessyi sejmowej odgrywa wybitną rolę sprawa reformy administracyi. Nikt dotąd nie mógł podać o tej sprawie szczegółów autentycznych, bo nikomu nie są one znane, ale wszyscy czują potrzebę zmiany obecnych stosunków administracyjnych i pamiętają o złożonem na wiosnę w Radzie państwa oświadczeniu hr. Taaffego, że rząd wziął pod rozwagę potrzebę utworzenia drogi reformie administracyjnej i w tym celu zasięgnął opinii rządów krajowych. Prasa opozycyjna obawia się, żeby w razie wniesienia dodatniego projektu reformy cała zasługa nie spadła na autonomistów i z tego powodu objaśnia genezę owej myśli, oraz przypomina wszystko, co stronnictwo wiernokonstytucyjne uczyniło dla przyspieszenia reformy od chwili postawienia znanego wniosku Göllericha. Nie wiele przytoczyć może stronnictwo wiernokonstytucyjne na swoją pochwałę, ale tego, co mu się pod tym względem należy, nikt nie zaprzecza. Że potrzebę reformy sformułował najpierw poseł Göllerich w Radzie państwa, i że np. baron Lasser zajmował się tą sprawą, nawet złożył o niej wiele cennych wyjaśnień w komisyi, to jest faktem. Ale tak samo faktem jest, że stronnictwo wiernokonstytucyjne poprzestało na akademicznem tylko traktowaniu rzeczy a dopiero gabinet hr. Taaffego podjął ją w sposób praktyczny. Jeżeli stronnictwo wiernokonstytucyjne zechce pokazać, że nie prowadzi polityki negacyi absolutnej i bezwzględnej, to właśnie w sprawie reformy administracyjnej znajdzie najrozleglejsze pole do rehabilitacyi.

---

15)

SWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

IV.

(Ciąg dalszy.)

Przyszedł sołtys i dwóch gospodarzy ze wsi, pisarz wyjął z teki papier, przyciął pióro, odkorkował kałamarz z atramentem i rozpoczął protokół sekwestracyi. Pospisywano wszystkie meble i rzeczy, jakie się w pokojach znajdowały, wójt chodził sam i wskazywał różne przedmioty, a cała świta złożona z bosych świadków i strażnika brzęczącego szablą, postępowała krok w krok za nim.... Potem wynieśli się do wozowni, opisali konie, powóz, bryczkę, które sobie sprowadził pan Alfred, omijając wszystkie przedmioty, które podług wskazówek karbowego, są pana Anastazego własnością. Gdy skończono, cała kawalkata wróciła do pokoju, pisarz znowu skrobał piórem dość długo, a gdy zamknął protokół, wójt wstał, z kieszeni wyjął chustkę w niebieskie kraty, z niej odwinął pieczęć i połowę puszki od szuwaksu. Z całem amatorstwem i niezwykłą wprawą kilka razy wpuszczał wójt ową pieczęć do puszki, żeby nabrała tuszu, a potem z powagą wycisnął ją na protokole.

— Niech pan dziedzic podpisze.

— Nic nie podpiszę — odpowiada Alfred.

— Słyszycie moi ludzie — odzywa się wójt, obracając się do sołtysa i drugiego gospodarza — będziecie świadczyli, jako pan nie chciał podpisać.

Strażnik zaś spojrzał bardzo podejrzliwie na takiego obywatela, który śmie opierać się rozkazom wójta.

— No, sołtysie, pamiętajcie. coby mi tu nic nie zginęło z tego, co się tu zapisało, bo to wszystko będzie na was.

Sołtys okrutnie się skrzywił i drapał po głowie nie wiedząc, jaki tu dozór nad pańskiemi rzeczami rozciągnąć.

— No, no, nie drapcie się, a pilnujcie.

— Cóż ja tu będę dzień i noc stróżował....

— Jak chcecie to róbcie, możecie nająć człowieka, aby tylko nic nie zginęło, jak przyjdzie licytacya. bo zapłacicie.

To powiedziawszy, wójt wyszedł nawet się nie pokłoniwszy nowemu dziedzicowi; toż samo zrobiła jego świta prócz pisarza, który z wielkiej attencyi cofał się tyłem do drzwi, i kłaniał, kłaniał, nawet jeszcze z dziedzińca.

Po tym wypadku w całej wsi gruchnęła wiadomość, że nowego pana z kretesem zafantowali, że jest bankrut i że pan Anastazy już nadal zostanie dziedzicem Dychawicy. Komu więc należał się jeszcze z dworu grosz jaki, dążył i nagabywał, żeby mu koniecznie zapłacono.

Nie było innej rady, tylko znowu jechać do powiatu i do gubernii, a tu sołtys powiada: ja nie dam ani bryczki, ani koni, bo są pod haresztem. Więc musiał nająć pan Alfred chłopską furmankę, i wlec się całe pół dnia dwie mile drogi. W powiecie nie udał się wprost do naczelnika. ale do któregoś z mniejszych urzędników, i po całodziennem czekaniu, podawaniu próśb, przyrzeczono mu, że sekwestracya będzie cofnięta, jednak podpisze deklaracyę, że ręczy za pana Anastazego.

Musiałbym parę tomów spisać, chcąc opowiedzieć czytelnikom o wszystkich sposobach wzajemnego dokuczania jednej i drugiej strony. Kto kiedy w życiu swojem miał złego sąsiada, to wie doskonale, jak złośliwość i obrażona ambicya człowieka płodną jest w pomysły, gdy idzie o robienie na przekor nieprzyjacielowi, naturalnie w sposób jak można dokuczliwy. Kiedy u państwa Anastazych było najwięcej gości i bawiono się wesoło, albowiem sprawa z Alfredem bynajmniej im nie psuła dobrego humoru, Alfred posyłał mu woźnego z doręczeniem pozwów, wyroków i innych pasztetów sądowych. Nawzajem, kiedy pani Alfredowej pękała głowa od bolu, Kaziowi zachciało się bić psy przed gankiem i przestrzelać broń tuż pod oknami. Do ogrodu, w którym już były porobione klomby i rabaty zasiane kwiatami, wpuszczano na noc konie cugowe na trawę a w dzień czworonożne zwierzęta, plondrujące tam z całą swobodą. Alfred kazał sobie urządzić łazienkę z desek na rzece do kąpieli — co rano znajdował deski powyrywane, ławeczkę i schodki zniszczone. Panna Józefa pod pozorem kopania chrzanu kazała powybierać najpiękniejsze krzaki róż i innych roślin, i te rozsyłała w prezencie sąsiadkom. W oranżeryi mało co zostało kwiatów, szyby w inspektach codzień ktoś tłukł kamieniami, pan Karol z chartami polował po zbożach, a cały dom państwa Anastazych tak się rozsmakował w rybach, że dzień w dzień zaciągano niewodem po stawie, a największe szczupaki i liny brano na kuchnię pańską.

We wsi również chłopi wystąpili z pretensyami do pastwisk, nie dali łąk zatykać na trawę, w lesie gajowy nie mógł się opędzić od szkody, a z tego mnożyły się skargi w gminie, do komisarza włościańskiego, do naczelnika powiatu, dalej sądy, zjazdy, śledztwa, protokoły, z czego pan Anastazy śmiał się i zacierał ręce, powtarzając:

— Niech on wie, ten młokos, panie dobrodzieju, co to ze starym graczem zaczynać!

— Żem ja to wszystko przetrwał i nie osiwiał, że żona się nie rozchorowała, a matka nie rozklekotała mi głowy wymówkami — powtarzał później Alfred przedemną — to tylko Opatrzności Boskiej przypisać muszę.

Nakoniec przeszedł ten nieszczęśliwy miesiąc, a że pan Anastazy rzeczywiście kupił jakąś wioseczkę za Wisłą i potrzebował się tam wyprowadzić, więc przyjechał na termin do kontraktu w hipotece. Przy interwencyi obrońcy Alfreda, udało się jakoś bez głośniejszego wybuchu skończyć układy.

— Niech się upokorzy i przeprosi! — wołał w zajeździe, rozrzucając się pan Anastazy. — Ja jestem człowiek uczciwy i nikomu w drogę nie wejdę, ale panie dobrodzieju, jak kto przedemną nosa zadziera i stroi jakieś finfy — to do ostatniej koszuli się wyprzedam — a nie daruję.... Fanfaron, on śmiał mi powiedzieć i napisać, że jego pijaczyna Szymon więcej u niego wart niż my wszyscy!..

Ośm dni jeszcze zastrzeżono do wyprowadzenia się panu Anastazemu z Dychawicy, i przez ten czas już było zawieszenie broni. Stary dziedzic ogłosił licytacyę na różne niepotrzebne sprzęty, a co nie mógł sprzedać, przysłał Alfredowi wykaz tych rzeczy wraz z ceną i propozycyą, czyby nie kupił. Naturalnie, że o zostawieniu czegoś bądź jak to było ustnie przyrzeczone, nie mogło być mowy.

— Powiedz panu, że nic nie kupię i nic nie potrzebuję—odpowiedział posłańcowi.

— Ot i w tem znać, jaki to człowiek! — mówi do żony i znajomych Anastazy, gdy mu taką odpowiedź przyniesiono. — Ja wiem, że musi potrzebować i potrzebuje takich rzeczy, bo nic nie mają, ale żeby mi i w tem na złość zrobić, to woli dwa razy tyle zapłacić za nowe, aby tylko na złość.

— Zostawić im te graty — odzywa się pani Regina — mało co warte, a obiecaliśmy przy umowie....

Krajowa konferencya nauczycielska.

V.

(*L*) Na szóstem i ostatniem posiedzeniu sobotniem przedłożył p. Bielawski w imieniu sekcyi II wnioski, które obejmują odpowiedź na temat kraj. Rady szkolnej: „Konferencya zbada ułożony przez kraj. Radę szkolną plan dla nauki uzupełniającej (niedzielnej) tudzież program książki przeznaczonej dla tej nauki i objawi swoje zdanie o tym planie i programie, a mianowicie, jakie zmiany byłyby w nich pożądane?“ Co do programu książki oświadcza sekcya, że zbadawszy go dokładnie, przekonała się, iż wszystkie kierunki są w nim uwzględnione, czyni tedy tedy wniosek: „Krajowa konferencya, przyjmując program książki przeznaczonej dla nauki uzupełniającej w dosłownem brzmieniu, uprasza kraj. Radę szkolną, aby książka ułożona według tego programu, w jak najkrótszym czasie była oddaną do użytku szkoły“. Co się zaś tyczy planu nauki uzupełniającej, przekonała się sekcya, iż dobrze jest obmyślany i odpowiednio ułożony, ale tu i owdzie należałoby uwzględnić jeszcze uwagi poczynione przez licznych delegatów; sekcya wnosi więc: „Ułożeniem planu naukowego, który uzwględni zakres nauki dla każdego roku, zajmie się osobna komisya mianowana przez kraj. Radę szkolną z uwzględnieniem poprawek poczynionych przez sekcyę II na podstawie wniosków pojedyńczych delegatów“.

Po bardzo długiej dyskusyi przyjęło zgromadzenie wniosek sekcyi II co do programu książki, w kwestyi zaś planu nauki uzupełniającej przyjęto wniosek p. Maciołowskiego, który żąda przekazania tej sprawy dla załatwienia stałemu wydziałowi wykonawczemu.

Bardzo ożywioną dyskusyę wywołała dalsza sprawa przedstawiona przez sekcyę II na pytanie kraj. Rady szkolnej, które tak opiewa: „Czy i o ile byłaby pożądana zmiana ustawy szkolnej krajowej co do nauki uzupełniającej w tym kierunku, ażeby ta nauka trwała trzy lata i odbywała się w dnie powszednie?“ Dotychczas trwała nauka uzupełniająca tylko dwa lata i odbywała się w niedziele; sekcya wnosi, aby trwała odtąd trzy lata i odbywała się w dnie powszednie w dwóch półdzionkach po dwie godziny.

P. Bernacikiewicz przemawiał za tem, ażeby po wsiach i małych miasteczkach odbywała się ta nauka tylko jeden raz na tydzień przez trzy godziny, w miastach zaś większych dwa razy na tydzień po dwie godziny wieczorem.

P. Gieronis zwrócił uwagę na okoliczność, że przez podwyższenie liczby lat, w ciągu których uczniowie będą musieli chodzić na naukę uzupełniającą, podwyższy się przymus szkolny z 8 lat na 9.

Pp. Schuty, Szarek, Frydrych, Badańczyk, przemawiali za tem, ażeby nauka uzupełniająca trwała jak dotąd tylko dwa lata, p. Łabowski poparł wniosek p. Bernacikiewicza.

P. Ruciński podniósł następującą okoliczność: Na jednem z poprzednich posiedzeń uchwaliliśmy, iż obowiązek chodzenia do szkoły ma się rozpoczynać z ukończonym 7 rokiem życia a kończyć się z trzynastym. Jeżeli nauka uzupełniająca miałaby trwać trzy lata, uczniowie mieliby już po lat 16 a nie należy zapominać, że w szkołach ludowych po wsiach i małych miasteczkach uczęszcza do szkoły płeć męzka z żeńską. Przyjmując tedy trzyletni obowiązek uczęszczania na naukę uzupełniającą, trzebaby może postanowić także, ażeby wyrostkowie nie chodzili wspólnie do szkoły z dziewczętami.

Po tych wywodach uchwaliła konferencya, iż nauka uzupełniająca ma jak dotąd trwać tylko dwa lata i ma odbywać się w dnie powszednie.

P. Maciołowski w imieniu sekcyi I przedłożył odpowiedź na następujące pytanie kraj. Rady szkolnej: „Jakie trudności nasuwały się według poczynionych doświadczeń w przeprowadzeniu przepisanych obecnie planów nauki dla szkół ludowych wszelkiej kategoryi i jakie zmiany w planach tych byłyby pożądane?“ Sprawozdawca podniósłszy na wstępie, że kwestya, o którą chodzi kraj. Radzie szkolnej, w przeciągu kilku dni wyczerpująco przedyskutowaną być nie mogła, podał w głównych zarysach następujące poglądy: Trudności, jakie nasuwają się obecnie w przeprowadzeniu przepisanych planów nauki dla szkół ludowych, mają swe źródło przeważnie w następujących okolicznościach:

1) Nasze plany naukowe są wiernem naśladownictwem planów niemieckich i mimo różnicy warunków zachodzących przeszczepione zostały na nasz grunt. W Niemczech jest tylko jeden język wykładowy, my mamy aż trzy języki wykładowe; w Niemczech obchodzą tylko święta jednego kalendarza, my mamy trojakie święta; tam istnieje ośmioletni przymus szkolny, u nas sześcioletni, a mimo że tym sposobem mamy znacznie mniej czasu do dyspozycyi, szkoła nasza podołać ma ten sam materyał, co szkoły niemieckie.

2) Według naszych obecnych planów jednoklasowa szkoła wydać ma takie same rezultaty co szkoły dwu-trzy-cztero-pięcio- i sześcioklasowe. Zdaniem sekcyi zakres nauki ściśle winien być zastosowany do sił nauczycielskich; należałoby tedy więcej wymagać od szkół, w których jest dwóch, trzech, czterech nauczycieli, niż od szkoły, w której uczy tylko jeden nauczyciel.

3) W naszych szkołach zanadto mało uwzględniony bywa kierunek praktyczny; należałoby naukę skierować na tory praktyczne a to przez zakładanie ogrodów szkolnych, warsztatów szkolnych dla młodzieży męzkiej a dla dziewcząt należałoby więcej czasu poświęcać na roboty ręczne.

4) Zbyt ogólnikowe określenie planu nauki. Według obecnych planów nie wie nauczyciel, w jaki sposób ma podzielić materyał naukowy. Należałoby więc wydać instrukcyę co do podziału materyału z każdego przedmiotu.

5) Książki naukowe nie są zastosowane do planów nauki.

6) Dalszym powodem, że plany naukowe nie mogą być ściśle wykonane, jest przepełnienie szkół, a zwłaszcza szkół jednoklasowych.

7) Podział tych szkół na oddziały i grupy jest niewłaściwy a nareszcie:

8) Sama nauka odbywa się w pewnych porach roku w godzinach niewłaściwych, t. j. w takich, w których wieśniak musi korzystać z pomocy swojej dziatwy.

Zbadawszy te przyczyny stawia sekcya bardzo długi szereg wniosków, zawierających środki zaradcze, a mianowicie wyjaśnia, w jaki sposób, w których godzinach dnia ma się odbywać nauka w różnorodnych szkołach ludowych, w jaki sposób mają być podzielone, co i jak w każdej szkole, w każdej klasie lub oddziale ma być nauczanem. Jest to przedmiot zbyt obszerny, ażeby mógł znaleźć pomieszczenie w ramach dziennika politycznego, pomijamy więc szczegóły a podajemy w streszczeniu dyskusyę, która toczyła się tylko nad trzecim punktem.

P. Gałecki nie może zgodzić się z wnioskiem sekcyi, ażeby nauka w szkołach ludowych była skierowaną na tory praktyczniejsze. Szkoła nie jest przeznaczoną na to, aby wydawała rolników fachowych, krawców, szewców, kowali, zadaniem jej bowiem jest tylko nauczyć dziatwę czytania, pisania i rachowania a nadto dać jej ogólne wyobrażenie o sferze otaczającej człowieka.

Pp. Starzeński, Adamczyk i Habura wychodząc z mniemania, że sekcya I proponuje zniesienie nauki gimnastyki w szkołach ludowych, stają w obronie tej nauki p. Badańczyk zaś dowodzi, że nauka gimnastyki w szkołach wiejskich, w takich rozmiarach, w jakich teraz się odbywa, jest zupełnie zbyteczną. Szkoły ludowe nie mają żadnych przyborów do gimnastyki, jakoż odbywa się ona w ten sposób, że dziatwa wiejska gimnastykuje w szczupłych klasach spacerując pomiędzy ławkami, albo podnosząc to jedną, to drugą rękę do góry. Czyż to ma być gimnastyką dla chłopca wiejskiego, który wyszedłszy ze szkoły wspina się bardzo zręcznie po drzewach, jeździ konno, pływa, wywraca kozły na błoniu, rąbie drzewo i t. d.? Zamiast tedy gimnastyki szwedzkiej czyli pokojowej, daleko właściwiej byłoby dziatwę wiejską przysposabiać zwolna do jakiego rzemiosła albo zaprawiać ją do pracy koło ogrodu, do przysposabiania narzędzi rolniczych i t. p.

P. Olszewski w dłuższem przemówieniu interpretuje zamiary sekcyi II. Nie chodzi jej bynajmniej o zniesienie gimnastyki, nie chodzi także o przeistoczenie szkoły ludowej w jakiś warsztat, czy to krawiecki, szewski, stolarski, kowalski czy też w szkołę agronomiczną, sadowniczą lub leśną. Sekcya przemawia tylko za tem, za czem prawie wszyscy nauczyciele szkół ludowych przemawiali na tegorocznym zjeździe Towarzystwa pedagogicznego, a mianowicie, że w szkołach ludowych, stosownie do okolic, w których są wykonywane rozmaite rzemiosła jako przemysł domowy, należałoby także w szkole zaznajamiać bliżej młodzież z tem rzemiosłem, w ogóle zaś zachęcać ją do pracowitości a to da się uskutecznić tylko w ten sposób, jeżeli nauczyciele dawać będą młodzieży bliższe wskazówki z przyszłych jej zajęć.

P. Szarek wnosi, ażeby bez dalszej dyskusyi, która nie doprowadzi do żadnego celu, przyjąć *en bloc* wszystkie wnioski sekcyi II.

Wniosek ten przyjęto.

Dla spóźnionej pory pominięto już wszelkie dalsze sprawozdania sekcyi pojedyńczych z pytań, wystosowanych przez krajową Radę szkolną, a zgromadzenie przystąpiło do załatwienia wniosków, poczynionych przez pojedyńczych delegatów.

Najpierw przyszedł pod obrady wniosek sekcyi VII tyczący się stabilizacyi inspektorów okręgowych. P. Z. Sawczyński jako sprawozdawca podniósł, że instytucya inspektorów okręgowych, utworzona przez Sejm krajowy przed 10 laty a sankcyonowana przez Najj. Pana przed 8 laty, do tej chwili nie weszła w życie i istnieje tylko prowizorycznie ze szkodą własną i szkolnictwa w ogóle. Inspektorów okręgowych rekrutuje władza z grona nauczycieli szkół średnich i to na podstawie prowizoryum odnawiającego się co trzy lata. Z tego wypływają najrozmaitsze niekorzyści, najpierw dla samych inspektorów, którzy zamiast brać nagrody są raczej krzywdzeni, gdy wracają do pierwotnych swych zajęć, a następnie dla szkolnictwa, które co chwila jest nadzorowane przez nowego inspektora. Sekcya następujący stawia wniosek: „Zważywszy, że od 8 lat istnieje sankcyonowana ustawa, według której każdy okręg szkolny musi mieć swojego inspektora; zważywszy, że dotychczas mimo tej ustawy panuje tylko szkodliwe prowizoryum, konferencya krajowa uprasza krajową Radę szkolną, ażeby poczyniła stosowne kroki celem zniesienia tego prowizoryum.“

Wniosek ten przyjęto bez dyskusyi.

Drugi wniosek sekcyi VII odnosi się do zniżenia lat służby nauczycielom szkół ludowych. Pan Skrzyński jako sprawozdawca oznajmia, że w tej sprawie wpłynęły bardzo licznie rozmaite wnioski ze strony delegatów, domagających się, aby liczba lat służby była zmniejszoną z 40 na 30, a przynajmniej na 35 lat. Sekcya wnosi: „Krajowa Rada szkolna poczyni u Sejmu stosowne kroki, ażeby liczba lat służby dla nauczycieli ludowych była zniżoną z 40 na 30 lat.“

Wniosek ten przyjęto.

Trzeci wniosek sekcyi VII tyczył się dodatków pięcioletnich. Sprawozdawca p. Badańczyk odczytał następujące wnioski: 1) Krajowa konferencya uprasza krajową Radę szkolną o wyjednanie w drodze właściwej zmiany §. 15 ustawy szkolnej z r. 1873 w tym duchu, aby młodsi nauczyciele, stale zamianowani, mieli prawo pobierać dodatki pięcioletnie według norm przepisanych dla nauczycieli starszych. 2) Przyznawanie dodatków pięcioletnich powtarza się tylko do lat 30 spędzonych na posadzie rzeczywistych nauczycieli, a wymierza się w ostatnim roku każdego pięciolecia. Dodatki pięcioletnie mają wynosić 10 prc. pobieranej płacy i być udzielane osobom stanu nauczycielskiego od pierwszego roku zamianowania.“

Wnioski te przyjęto.

Pan Badańczyk zdał następnie sprawę z kwestyi podwyższenia płac nauczycielom szkół ludowych wszelkiej kategoryi. Sekcya VII, otrzymawszy w tej mierze najróżnorodniejsze wnioski ze strony delegatów, przyszła do przekonania, że wobec teraźniejszych stosunków krajowych, niepodobna od Reprezentacyi krajowej domagać się tak znacznych ofiar, jakich żądają niektórzy delegaci. Sekcya jest najmocniej przekonaną, że żądania podwyższenia płac są słuszne i sprawiedliwe; wiadomo jej, że stan nauczycielski pod względem materyalnym jest może najgorzej uposażony, o tem wszystkiem jest także przekonaną Reprezentacya krajowa i wszystkie władze krajowe a mimo to z powodu przykrych stosunków w kraju niepodobna na razie wymagać dalszych ofiar. Sekcya przyszła tedy do przekonania, że daleko stosowniej będzie postawić skromne żądanie i otrzymać bodaj małą pomoc, niż stawiać żądania wygórowane i nie otrzymać zgoła nic. Z tych powodów czyni sekcya wnioski: „Uprasza się kraj. Radę szkolną o wstawienie się do Sejmu, aby nauczycielom zasłużonym były przyznawane dodatki osobiste w wysokości najmniej 50 złr., które byłyby następnie wliczane do emerytury. Kraj. Rada szkolna poczyni w sejmie stosowne kroki, ażeby najniższa płaca nauczyciela wynosiła 300 złr.“

P. Piotrowski występuje przeciw tym wnioskom. Mowca wychodzi z założenia, że trzeba bezustannie kołatać, jeżeli chcemy dojść do celu, i sprzeciwia się stawianiu żądań zbyt skromnych. Przeciwnie mowca jest zdania, że należy dopominać się, ażeby płace nauczycieli szkół ludowych wszystkich kategoryj były zrównane z płacą urzędników państwowych najniższej kategoryi, np. z płacą c. k. kancelistów.

Ponieważ do głosu zapisało się kilkunastu mowców i to przeciw wnioskom sekcyi, przeto wybrano jako generalnego mowcę p. Kościńskiego, który w dłuższem przemówieniu skreśliwszy opłakany stan materyalny nauczycielstwa i żmudną pracę jego, zamknął wniosek tem, aby najniższa płaca nauczyciela ludowego na wsi wynosiła 500 zł., najniższa zaś płaca nauczycieli po miastach i miasteczkach (bez względu na ilość mieszkańców) 800 zł. Konferencya przyjęła wniosek p. Kościńskiego.

P. Olswewski oświadczył, że dla spóźnionej pory musi zamknąć posiedzenie. Wszystkie niezałatwione wnioski (a jest ich 30) w sprawie zwrotu kosztów podróży, pomnożenia liczby delegatów, poboru emerytury z początkiem miesiąca, budynków szkolnych, *chojderów*, wykonywania przymusu szkolnego, wyjścia nauczycielek za mąż i t. d. zostały odesłane do stałego wydziału wykonawczego, do którego zostali wybrani pp. Z. Sawczyński, Baranowski, Kerekjarto. Frydrych, Dyhdalewicz i Skrzyński. Obradom wydziału przewodniczyć będzie p. Olszewski.

Przed zamknięciem posiedzenia p. Maciołowski z upoważnienia nauczycieli zgromadzonych podziękował radcy p. Olszewskiemu za bezstronne i sumienne kierownictwo obradami, przyczem wszyscy obecni wznieśli okrzyk na cześć jego. P. Olszewski w sposób serdeczny podziękował za tę owacyę.

— Wolę spalić, stłuc, rozdarować! — krzyknie z zapalczywością Anastazy — a na obwinięcie palca nic nie zostawię.... I powiadają ludzie: Anastazy daj pokój, nie drzyj się.... Dobrze wam mówić, ale żebyście wy trafili na taką gadzinę, tobyście się przekonali, że najłagodniejszego człowieka wyprowadzi on z cierpliwości.

Więc jakby na zakończenie zemsty rozdano te rzeczy służącym i ludziom ze wsi, a panna Józefa własną ręką tłukła przez dwie godziny w spiżarni wszystkie słoiki, garnki, i to co się stłuc dało, zaś pan Kazimierz własnoręcznie wyjmował gwoździe i haki ze ścian, klamki i kluczy ze drzwi, rujnował piece, wyławiał gołębie, tak, że gdy ostatnia fura wyjechała za bramę dziedzińca, w pałacu Dychawicy została taka przerażająca pustka, jakiejby w dawnych czasach nawet Tatarzy nie zostawili.

Nie mówię już o oborach, o tem, co i w jaki sposób wyłączono ze sprzedanych Alfredowi inwentarzy; jak podczas wycieczek jego do sądów pozmieniano krowy i konie i uprząż — bo o tem dowiedział się dopiero później, kiedy rozwiązały się języki służbie, arendarzowi i chłopom we wsi. Ci ostatni jednak, pomimo najdotkliwszego obchodzenia się z nimi pana Anastazego, gdy na pożegnanie dostali trzy garnce wódki, gromadą odprowadzili go do samej granicy i wszyscy bez wyjątku spłakali się jak bobry żałując wielmożnych państwa....

— Zobaczymy! — powtarzał Anastazy opowiadając te sceny w miasteczku — czy jego też tak będą żegnać i czy potrafi zasłużyć sobie na taką miłość ludu.... Z naszym chłopem to trzeba umieć. Można go zgromić panie dobrodzieju, ale jak mu się da czem łzy obetrzeć, to się przywiąże jak pies!...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

KORESPONDENCYE

Berlin, 26 sierpnia.

☐ Chorągiew nie powiewa jeszcze na pałacu cesarskim pod lipami a z zamku Babelsberg położonego blisko Poczdamu dochodzą mnie o zdrowiu sędziwego monarchy wcale niepomyślne wiadomości. Kilka dni temu nabawił się król Wilhelm na przechadzce wieczornej po parku zamkowym dość silnego zaziębienia, które wprawdzie minęło, jednakże skutki jego nie dały się jeszcze usunąć zupełnie, tak iż cesarz nietylko sam podług rady lekarskiej zachowuje jak największą ostrożność w przyjmowaniu pokarmu, lecz także zwykłych zaprosin do stołu królewskiego rozsyłać nie pozwala. Lekarz przyboczny przemawia za tem, żeby się monarcha przeniósł do stolicy, ale pomimo że obecne dni pogodne temu by sprzyjały, trzeba będzie jeszcze czas krótki powstrzymać się z powrotem do Berlina.

Następca tronu, powróciwszy w tych dniach z Anglii uda się jutro do Bawaryi, aby tam odbyć inspekcyę wojskową. Niezbyt dawno temu zaprzeczał rząd bawarski cesarzowi niemieckiemu prawa odbywania takich inspekcyj w czasach pokojowych, uważając na mocy zastrzeżonych w konstytucyi niemieckiej królowi bawarskiemu przywilejów cesarza za naczelnika wojsk bawarskich tylko podczas wojny, a niemiłe tu kiedyś zrobiło wrażenie, że minister wojny bawarski w odezwie do wojska królowi Ludwikowi nadał tytuł „*der oberste Kriegsherr*“, dzisiaj zmieniły się już zapatrywania lub raczej nie występują na jaw w sposób szorstki, zwłaszcza że i następca tronu zaniechał przemówień politycznych, które przy sposobności dawniejszych inspekcyj miewały miejsce. To też z przyjemnością wskazują w tutejszych kołach dworskich na to, że król Ludwik ofiarował księciu Frydrykowi Wilhelmowi na mieszkanie podczas pobytu jego w Landshut tamtejszy pałac królewski i swemu marszałkowi nadwornemu polecił w imieniu królewskiem przywitać księcia pruskiego.

Z dziedziny kościelno-politycznej tylko tę wiadomość faktyczną przesłać wam dziś mogę, że ks. biskup Korum dziś, w piątek, z rana wyjechał z Strassburga do Varzinu, a to wskutek wyraźnego zaproszenia księcia Bismarcka. Nowy biskup trewirski otrzymał już brewe papieskie. Wszystko, co piszą gazety, zwłaszcza liberalne, polega tylko na kombinacyach mniej lub więcej zręcznych. Odnosi się to głównie do przedłożeń, jakie się mają w ministerstwie wyznań przysposabiać dla przyszłej sesyi sejmu pruskiego.

Uwagi godne jest to, że tajny radca Hahn, który w kilku dużych tomach opisał żywot księcia Bismarcka, oczywiście ku pochwale żelaznego kanclerza, rozpoczął wydawnictwo historyi obecnej walki kościelno-politycznej, aby wykazać, jak mówi sam, że obie strony od samego początku nie walkę jako taką miały na celu, że tylko w skutek rozbudzenia namiętności i przymieszki obcych żywiołów walka tak groźny przybrała charakter, że jednakże spokojne zastanowienie się nad jej przebiegiem utoruje drogę pokojowi. Pan Hahn twierdzi wprawdzie, że przystępuje do dzieła nie z inspiracyi rządu, i obiecuje podać same tylko dokumenta historyczne, mowy wybitniejsze i t. d., jednakże już w przedmowie tak wyraźnie odbija się sposób zapatrywania księcia Bismarcka na spór kościelny, że zapewnieniom autora wierzyć trudno. Zapewne moralnym sensem książki będzie także apologia męża, w którego ręku spoczywa ster państwa niemieckiego. Jeżeli rzecz okaże się większej wagi, nie omieszkam wam zdać sprawę z nowego dzieła, którego dopiero okazał się zeszyt pierwszy.

O obecnej agitacyi wyborczej tylko słów kilka. Dzienniki, zostające w bliskich z kanclerzem stosunkach, sławią dzień w dzień nadzwyczajną opiekę, jaką otaczać zamyśla warstwy robocze. Mało im kury, jakiej król francuski Henryk IV życzył robotnikowi w niedzielę, obiecują one daleko więcej za przykładem Bismarcka, który w parlamencie niedawno powiedział, że radby każdemu dziecku robotnika włożył w kolebkę obligacyę rentową, któraby zabezpieczyła mu starość spokojną i dolę lepszą na przypadek, że nie stanie dla niego roboty lub że zabraknie mu sił do pracy. Gazety rządowe nie gardzą bynajmniej frazesami organów socyalistycznych, prawią o wydziedziczonych warstwach społeczeństwa i mówią o Lassalu w sposób niebywały dotąd. Socyaliści radzi są z tego, lecz przywódca ich, poseł Liebknecht, oświadczył kilka dni temu że stronnictwo jego nie zadowoli się tem, co kanclerz gotów uczynić dla robotników. Nawiasem wspomnę tylko o tem, że kłótnie w prasie rządowej i liberalnej nabrały charakteru prawdziwie skandalicznego: dzienniki lżą się wzajemnie, używając wyrazów karczemnych.

Zaburzenia antiżydowskie ustały na Pomorzu. Prokuratorzy przy licznych sądach z ich powodu mają nawał roboty, zapadły też już wyroki bardzo ostre na osoby, które podburzały przeciwko żydom. Niedawno sąd tutejszy uwolnił redaktora żyda, który w artykule ostrym zarzucał Bismarckowi, że sprzyja ruchowi antisemickiemu. Wyrok ten silne tu zrobił wrażenie. Odbyła się tu w tych dniach konferencya „prawowiernych" pastorów luterskich, na której wytoczono liczne skargi przeciwko żydom i uchwalono rezolucyę, że lud niemiecki winien zachować sobie, a raczej zdobyć na nowo małżeństwo chrześciańskie, szkoły chrześciańskie i zwierzchność chrześciańską. Pastorzy ci należą wszyscy do stronnictwa zachowawczego.

SPRAWY MONARCHII

— Nuncyusz apostolski Vannutelli wyjechał do Kremsmünster, gdzie wczoraj odbywała się konsekracya wiedeńskiego arcybiskupa Ganglbauera. Intronizacya w Wiedniu nastąpi 11 września.

— Przebywający obecnie w Wiedniu poseł chiński Li Fong-Pao ma mieć dzisiaj uroczyste posłuchanie u Najj. Pana i doręczyć swe listy uwierzytelniające.

— Hr. Juliusz Andrassy otrzymał od króla rumuńskiego zaproszenie do Sinaia. *Corr. de Pesth* donosi, że hr. Andrassy odbędzie podróż do Sinaia w towarzystwie rumuńskiego konsula generalnego w Peszcie p. Voinescu.

— W dziennikach wiedeńskich pojawiła się wiadomość, że przebywający obecnie w Rzymie poseł serbski na dworze cesarskim w Wiedniu, Kristicz, podał się do dymisyi, która też została przyjęta, a miejsce jego zajmie dotychczasowy poseł serbski w Carogrodzie Gruicz. *Pol. Corr.* oświadcza, że o takiej zmianie nic nie wiedzą w kołach, które o niej przedewszystkiem powinnyby być poinformowane.

— Dziennik peszteński *Egyetertes* dowiaduje się, że zaraz po otwarciu sejmu węgierskiego zostanie wniesione przedłożenie rządowe w sprawie przedłużenia okresu prawodawczego na lat pięć. Przyjęcie tego projektu ma być zapewnione.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Oświadczenie Gambetty).

Pismo, którem Gambetta oświadcza, że przyjmuje mandat w pierwszym okręgu dzielnicy Belleville a zrzeka się kandydatury w Charonne, to jest w drugim okręgu tejże dzielnicy, brzmi w dosłownym przekładzie:

„Przy wyborze w dniu 21 sierpnia poczytywałem za swój obowiązek nie robić żadnej różnicy pomiędzy dwoma ciałami wyborczemi XX okręgu; chciałem mieć bezpośredni wyraz opinii o mojej polityce wyborców okręgu XX z wykluczeniem wszelkiego innego komitetu wyborczego w kraju. Wyrok tej opinii zapadł; większość okręgu aprobowała moją politykę. Zostawszy wybranym w pierwszym okręgu wyborczym Bellevillu stanowczą większością głosów, dowiaduję się, że drugi okręg wyborczy dał mi tylko względną większość.

„Postanowienie moje już zapadło; wiem, co wiedzieć chciałem. Dziś zdaje mi się bezcelowem i byłoby zresztą dowodem nieuszanowania wobec prawa powszechnego głosowania, z którem się igrać nie godzi, próbować nowej demonstracyi wyborczej bez praktycznego celu, skoroby i tak wybrać przyszło pomiędzy obu okręgami wyborczemi. Uważam więc za rzecz zaszczytniejszą oświadczyć się zaraz za jednym okręgiem wyborczym. Jestem i pozostanę deputowanym okręgu Belleville, i to mi wystarcza.

„Wybór ten przeprowadzony pomimo niegodnej a gwałtownej agitacyi moich nieprzyjaciół jest stanowczy i dowodzi, że w jednym z najnamiętniejszych i najskorszych do burzliwości okręgów Paryża, mimo niestety łatwo schodzącej na błędne drogi mniejszości, znajduje się jeszcze większość zdecydowanych i kierowanych rozumem politycznym republikanów. Dowód ten złożono tak tu, jak w całej Francyi, a charakteru i doniosłości tego faktu nie osłabią ani szalone okrzyki demagogów, ani archeologiczne sarkazmy zwyciężonej reakcyi.

„Nie opuścimy nigdy drogi reformatorskiej, silnej, roztropnej i lojalnej, metodycznej i stanowczej polityki i nie zostaniemy nigdy ofiarą bezwstydnych koalicyj. Spodziewamy się wszystkiego po wyroku kraju; nie chcemy przemocą nic przeprowadzać; jesteśmy zawsze gotowi odeprzeć utopistów i reakcyę, zawsze zdecydowani utrzymać zarówno porządek i postęp republikański. Nie przyjdzie wam trudno znaleźć wypróbowanego i powolnego sługę republiki, którego przeszłość i honor odpowie godnie waszym głosom. Jedno tylko dodam jeszcze słowo: Wszystkim, którzy się nie okazali słabymi, którzy pokładają ufność w swoim mandataryuszu, dzięki i do widzenia przesyłam. Leon Gambetta."

Do powyższego pisma dodaja jako komentarz krótką wymianę zdań pomiędzy Gambettą a jednym ze współpracowników *Unité Nationale*. Wspomniony współpracownik dziennika spytał:

— Czy nie sądzisz pan, panie prezesie, że byłoby lepiej, gdybyś był wcale nie występował z kandydaturą w Belleville, a był się natomiast ubiegał o głosy innego okręgu wyborczego, któryby sobie był poczytał za honor mieć pana za swego reprezentanta?

Na to odpowiedział Gambetta:

— Nigdy tak nie sądziłem i nie sądzę. Byłbym i owszem poczytał za swój upadek, gdybym zawdzięczał mandat innemu okręgowi a nie bellevillskiemu. Byłem obowiązany wystąpić w okręgu, który jest poniekąd punktem centralnym i sercem nietylko paryskiej, ale i całej francuskiej demokracyi.

(Akcya francuska w Tunisie.)

Dziennik *Temps*, przychylny Gambecie, daje wcale niepocieszający obraz obecnej sytuacyi w Tunetańskiem.

„Zapisujemy — mówi to pismo — w miarę nadchodzenia fakta, o których nam donoszą nasi korespondenci i sprawozdawcy agencyi Havasa. Jednakże ten nieskończony szereg faktów pomyślnych i niepomyślnych nie ma jasności i doniosłości ogólnego obrazu. Te doniesienia rozliczne nie są ujęte w pewien system, brak im jedności, nie pozwalają ocenić względnej wartości każdego faktu i zrozumieć ogólnego położenia. Ważniejszem przecież od bezładności doniesień nadchodzących z Tunisu jest to, że nie ma tam bynajmniej jedności akcyi.

„Jedna z przyczyn tego jest nieuniknioną i trzeba ją przyjąć z rezygnacyą. Mamy tu na myśli dualizm wynikający z istnienia obok siebie rządu beja i protektoratu francuskiego. W wielu razach jest bardzo trudno ustanowić ścisłą granicę pomiędzy zakresem działania obu tych władz.

„W wykonywaniu protektoratu nie ma także jedności. Teoretycznie protektorat należy do wydziału spraw zagranicznych, spełnia go zatem minister rezydent francuski w Tunisie i ciało konsularne francuskie. W początkach jednak i wobec zamieszek panujących w regencyi, akcya wojskowa jest rzeczą pierwszorzędnej wagi i jest nieodłączną od akcyi politycznej. Z tego powodu generał Logerot w pochodach swoich traktuje z pokoleniami, zawiera z niemi przymierza i udziela im *aman* (pardon). Zdarza się nawet, jak doniosła jedna z naszych korespondencyj z wyspy Dżerby, że przebaczenie opatrzone pieczęcią generała otrzymują plemiona, które chyba tem zawiniły, że nie podniosły broni przeciwko nam i oparły się powstańcom. Jeżeli dowódca korpusu ekspedycyjnego wykonywa w ten sposób akcyę polityczną, dobrą, czy złą, czy jest on agentem ministra rezydenta, czy też jest odpowiedzialny tylko przed rządem francuskim, a w tym ostatnim razie czy zależy od ministra wojny czy od ministra spraw zagranicznych?

„Takaż sama niewiadomość panuje co do kierownictwa operacyj wojskowych. Przybycie generała Saussier do Tunisu wywołało kwestyę, czy zamierza on jako dowódca XIXgo korpusu zbadać sytuacyę militarną, ażeby o niej zdać sprawę rządowi, czy też ma polecenie obmyśleć i wskazać generałowi Logerot plan kampanii? Czy generał Saussier kieruje operacyami wojennemi i czy minister wojny chce znowu popełnić błąd kierowania z Paryża we wszystkich szczegółach kampanią afrykańską?

„Przytoczymy przykład. Uparto się nietylko nie trzymać załogi w Suzie, ale nawet nie mieć żadnego okrętu stacyonującego przed tem wielkiem miastem. Jeżeli więc powstanie wybuchnie w Suzie, jak tego można było obawiać się w skutek niedawnego zamordowania pewnego Maltańczyka i jeżeli kolonia europejska będzie się znajdowała w niebezpieczeństwie, któż będzie się nią opiekował? Oto nie państwo rozciągające protektorat nad Tunisem, ponieważ okrętów jego nie ma w Suzie, ale okręty włoskie i angielskie. Któż winien, że ta przykra sytuacya, na którą już dawniej zwracano uwagę, nie doznaje odmiany? Czy ministerstwo wojny, marynarki lub spraw zagranicznych, czy też minister-rezydent? Brak jedności istniejący w sprawach tunetańskich nie pozwala nam tego odgadnąć."

(Mowa tronowa angielska).

Z powodu odroczenia obrad parlamentu, zawieszone zostały prace parlamentarne mową tronową, która na wstępie podnosi przyjazne, trwałe i serdeczne stosunki Anglii z innemi mocarstwami. Dalej mowa tronowa konstatuje początek pokojowego załatwienia umowy o odstąpienie Tessalii i oświadcza, że rząd angielski otrzymał od rządu francuskiego z powodu traktatu z bejem Tunisu zadawalające zapewnienia tak pod względem ubezpieczenia praw Anglii, jakoteż stosunków pomiędzy regencyą a sąsiedniem terytoryum otomańskiem w Tripolis.

Podpisaną została konwencya, która europejskiej ludności w Transwaalu pod ważnemi warunkami zabezpiecza zupełnie niezależny wewnętrzny samorząd. Konwencya ta oczekuje na ratyfikacyę przez Izbę deputowanych Transwaalu i spodziewać się należy, że doprowadzi do uspokojenia Afryki południowej i do ustalenia tamtejszych stosunków.

Królowa nie upatruje przyczyny do obaw, żeby walka pomiędzy emirem Afganistanu a Ejubem Chanem zagrozić mogła pokojowi na północno-zachodniej granicy Indyj. Celem rządu będzie, szanując niezawisłość ludu afgańskiego, przyczynić się w drodze pośrednictwa do przywrócenia pokoju.

Rokowania o traktat handlowy z Francyą zostały zawieszone, królowa jednak życzy sobie dołożyć szczerych starań do doprowadzenia do skutku traktatu, któryby sprzyjał rozwojowi stosunków handlowych obu narodów, gdyż ścisłą przyjaźń obu państw poczytuje Jej Król. Mość za nader cenną.

Królowa spodziewa się w Irlandyi poprawy stosunków w tym stopniu, iż rząd będzie mógł obecny stan wyjątkowy uchylić lub złagodzić.

KRONIKA

— **Pułkownik Ernest Kodar**, komendant rezerwy pułku piechoty br. Gondrecourt nr. 44 przeniesiony w stan spoczynku na własne żądanie.

— **Starszymi lekarzami** w rezerwie mianowani wojskowi elewowie I klasy dr. Zdzisław Jachimowicz-Hordyński przy szpitalu garnizonowym w Bernie; dr. Bronisław Majewski w pułku ułanów Aleksandra II cesarza rossyjskiego i dr. Juliusz z Nowosielec Bandrowski przy komendzie pułku piechoty cesarza niemieckiego.

= **Radca dworu p. H. Loebl**, szef biura prezydyalnego c. k. Namiestnictwa, po wróciř z dłuższego urlopu i objął urzędowanie.

— **Professor radca Hecke** przyjechał dziś do Lwowa i zwiedzać zaczął zakłady krajowe.

= **Na strzelnicy wojskowej** odbył się pozawczoraj festyn letni, który projektowany był jeszcze na dzień 17 sierpnia, jako wigilię dnia urodzin Najj. Pana, ale z powodu niepogody musiał być odroczony. Festyn powiódł się wybornie, a bardzo liczne grono gości spędziło wieczór na tańcach i ożywionej zabawie. Na festynie tym obecni byli Jego Król. Wysokość generał komendant ks. Wilhelm Würtemberski wraz z siostrą swoją księżniczką Aleksandryną Matyldą, która przybyła w zeszły piątek do Lwowa, JE. pan Namiestnik hr. Alfred Potocki, JWp wiceprezydent Namiestnictwa Filip Zaleski i wielu innych dostojników i znakomitości naszego miasta.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu D. P. z kieszeni książeczkę kasy oszczędności na 36 zł. i 28 zł. w gotowiźnie; pani A. D. z kuchni pierzynę i bieliznę damską, znaczoną literami A. D. — Straż policyjna aresztowała J. Cz. za podejrzane posiadanie damskiego zegarka srebrnego, a Jana Bonerta za kradzież kieszonkową. — Zbłąkane źrebię jednoroczne, maści bułanej, oddano do komisaryatu dzielnicy pierwszej.

— **Świętokradztwo.** Kościół Panny Maryi w Krakowie okradziony został w nocy z piątku na sobotę przez złodzieja, który dostał się wewnątrz po rusztowaniu ustawionem z powodu restauracyi wieży. Sprawca zbrodni wypróżnił osiem skarbon, a chciał się także dostać do zakrystyi, zdołał jednak, oderwawszy grubą kłódkę, otworzyć tylko pierwsze drzwi, drugie zaś oparły się jego usiłowaniom z powodu sztucznego zamku, odstąpił zatem od dalszego rabunku, zawinął skradzione pieniądze w czerwone sukno z ołtarza i wyszedł drzwiami od ulicy Floryańskiej, zamykanemi z wewnątrz tylko na zasuwę, pozostawiając kościół otwarty. Tejże nocy, jak donosi *Czas*, o godzinie 2 do szynku za koleją żelazną przybył człowiek, który miał dużo pieniędzy zawiniętych w czerwone sukno. Po tym śladzie zapewne powiedzie się policyi wyśledzić złoczyńcę.

† **Zmarli.** W Szafuzie w 50 roku życia umarł Arnold Jenny, pejsażysta. — Najstarszy syn generała Faidherbe, wielkiego kanclerza legii honorowej, zmarł na żółtą febrę w Saint-Louis w Senegalu, gdzie bawił jako porucznik marynarki.

— **Królestwo hiszpańscy** znajdowali się niedawno w wielkiem niebezpieczeństwie. Według telegramu z Barcelony w Vigo na pokładzie korwety *Tornado* dawano wystrzały armatnie wobec króla i królowej, podczas czego jedna armata w bliskości królestwa pękła. Król i królowa wyszli bez szwanku z tej przygody, którą jeden z marynarzy przypłacił życiem, a sześciu innych ranami.

— **Mezalians.** W Zürichu odbyły się w tych dniach zaślubiny ks. Józefa Sułkowskiego, ordynata, z Idą Jäger, spiewaczką nadwornej opery wirtemberskiej.

— **Telefonogramy.** Dziennik angielski *Evening-Express* w Oldham drukuje od kilku dni na czele numeru depesze otrzymywane telefonem z miasta Manchester, odległego o 12 mil angielskich.

— **Nieszczęśliwy przypadek.** Z Reichenhall donoszą, że bawiący tam na kuracyi inżynier ze Lwowa, podeszłego już wieku, podczas przechadzki w okolicy potknął się i wpadł w głębinę, z kąd wydobyto go natychmiast, lecz podczas przenoszenia umarł. Nazwiska doniesienie to nie podaje.

— **Straszną burzę piorunową** przebył w dniu 11 maja po południu niemiecki szoner wojenny *Nautilus*, płynąc z Tahiti do Sidney. Ciemność była tak wielka, że ledwie na długość okrętu dojrzeć było można. Rozświecały ją tylko olśniewającym blaskiem pioruny, które uderzały co chwila w wodę, nadzwyczaj blisko okrętu niekiedy w odległości 20 do 40 łokci. Podczas burzy deszcz był niewielki i morze prawie całkiem spokojne.

— **Maszyna parowa do amputacyi** wynalezioną została w Ameryce, jak donoszą *Times*, i okazała się praktyczną w zastosowaniu. Szybkość i pewność operacyi ma być większą niż przy operowaniu ręką, a ponieważ używać przytem można mniejszych i delikatniejszych narzędzi, zatem i ból jest mniejszy. Członkowie międzynarodowego kongresu lekarskiego z zapałem wyrażali się o tym wynalazku.

— **Olbrzymie dzieło.** W roku 1869 rząd indyjski powołał dra W. W. Huntera na naczelnika biura statystycznego indyjskiego i polecił mu ułożenie systematycznego opisu Indyj na podstawie materyałów w ogromnej ilości zgromadzonych. Hunter wywiązał się ze swego zadania w dziele stutomowem, obejmującem około 36.000 str. druku. Dziewiędziesiąt tomów tego dzieła jest już gotowych. Jednocześnie Hunter ułożył skróconą dziewięciotomową encyklopedyę indyjską, której sześć tomów już wyszło, a trzy ostatnie są w druku. Dzieło to skrócone ma być wzorem jasności, zwięzłości i umiejętności należytego stopniowania ważności przedmiotów.

— **Najspieszniejszą podróż koleją** odbył niezawodnie dr. Hamilton wezwany z Pensylwanii do Waszyngtonu do prezydenta Garfielda. O godzinie 3 po południu dyrektor kolei pensylwańskiej otrzymał zamówienie pociągu nadzwyczajnego, a w 9 minut potem gotów już był pociąg złożony z lokomotywy i wagonu salonowego, który o godzinie 4 min. 51 stanął na dworcu w Filadelfii, chociaż w drodze z powodu krzyżowania się z innemi pociągami był zmuszony stać przez 14 minut. Tym sposobem odległość 142 kilometrów została przebytą w ciągu 87 minut, a więc pociąg jechał z szybkością przeszło 100 kilometrów na godzinę. W Filadelfii oczekiwał już w skutek telegraficznego zawiadomienia inny pociąg i w try minuty ruszył dalej z jeszcze większym pospiechem, tak, że stać w wagonie nie było można, a podczas objadu, który dr. Hamilton jadł w drodze, trzeba było trzymać talerze i

szklanki, ażeby nie pospadały. W Bay Vien nastąpiła nowa zmiana pociągów i godzinie 7 minut 51 pociąg przybył do Waszyngtonu. Cała podróż trwała zatem niespełna $4\frac{3}{4}$ godziny, gdy pociągi amerykańskie pospieszne, które rzeczywiście są pospiesznemi, to jest jadą daleko prędzej od europejskich, potrzebują na przebycie tej drogi dziesięciu godzin.

— **Całą radę gminną na galery** skazał sąd w Lanciano za fałszerstwa, oszustwa i nadużycia. Świetna ta rada w Rocca-Spiralveti, w prowincyi Chiceti we Włoszech, po prostu łupiła gminę. Między innemi kazała wyciąć wielki las, będący własnością gminy, i pieniądze zebrane ze sprzedaży drzewa panowie radni wraz z syndykiem podzielili pomiędzy siebie. Na wszystkie pytania przysięgli odpowiedzieli jednomyślnie twierdząco, sąd zatem wydał wyrok, skazujący wszystkich na galery, łagodząc wyrok tylko dla syndyka i dwóch radnych na 10 lat więzienia, z powodu ich umysłowego upośledzenia.

— **Pożar.** W Rydze w nocy ze środy na czwartek spalił się tartak Wehrmanna i syna, oraz około stu domów pobliskich. Ogół strat przechodzi milion rubli. Pawie wszystkie większe towarzystwa ubezpieczeń są interesowane w tym pożarze.

— **Dziennik hawajski.** *The Hawaian Gazette*, organ wychodzący w Honolulu, stolicy wysp Sandwich, rozpoczął siedemnasty rok istnienia. Właścicielem i wydawcą tego pisma wychodzącego w wielkim formacie w języku angielskim jest król Kalakaua. Pisuje on tam zazwyczaj kroniki polityczne, opatrzone podpisem *Modus in rebus*. a obecnie w odcinku ogłasza swoje wrażenia z podróży. W jednym z najświeższych numerów *Hawaian-Gazette* znajduje się na czele kilka dekretów podpisanych przez stryjeczną wnuczkę króla, księżnę Ruth Keelikolau, sprawującą rejencyę pod jego nieobecność. Jeden z tych dekretów mówi o kwestyach, wymagających załatwienia pomiędzy królestwem hawajskiem a republiką francuską. Prezydenta Grévy dekret nazywa: „naszym wielkim i dobrym przyjacielem." Nowiny sądowe stanowią ciekawą część dziennika. Jest to nieskończony szereg kar wymierzonych na różne osoby w kwotach od 5 do 10 dolarów za pijaństwo. Na czwartej stronicy pomiędzy doniesieniami o rozrywkach publicznych znajduje się anons zapowiadający wyścigi kobiet i podany jako inserat płatny utwór poetyczny p. n. „Skradzione pocałunki". W odcinku znajduje się romans p. t. *Lajos*, którego akcya odbywa się częścią w Węgrzech a częścią na archipelagu hawajskim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch na kolejach galicyjskich był w ubiegłym tygodniu (od 13 do 20 sierpnia) mniejszy w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacą za 100 kilogramów pszenicy 10·45 zł. do 11·25 zł., żyta 7·— zł. do 7·75 zł., jęczmienia 5·50 zł. do 7·25 zł., owsa 5·50 zł. do 6·25 zł., kukurudzy 5·75 zł. do 6·50 zł., prosa 6·50 zł. do 6·75 zł., grochu kuchennego 7·— zł. do 9·— zł., grochu pastewnego 5.50 zł. do 5·70 zł., fasoli 7·— zł. do 7·50 zł. wyki 6·— zł. do 6·25 zł., koniczyny 20·— zł. do 40·— zł. rzepaku zimowego 11·50 zł. do 12·75 zł., rzepaku letniego 11·— zł., do 11·50 zł, rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·50 zł., rzepiku letniego 11·— zł. do 11·25 zł., lnianki 10·— zł. do 10·50 zł. nasienia lnianego 11·— zł. do 11·75 zł., chmielu 80·— zł. do 85·— zł., nafty zwykłej 13·— zł., do 13·50 zł., nafty salonowej 16·— zł. do 16·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 34·50 zł. do 35·— zł — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 12,196 700 kilogramów i 20.100 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.169.800, mąki i wyrobów mącznych około 363.600, wełny około 262.500, drzewa budulcowego i opałowego około 532.900, nafty i wosku ziemnego około 165 000, jaj około 513.300, lnu i przędziwa około 21.700, spirytusu około 74,400, spodium około 130.200, soli około 170.300 i węgli kamiennych około 538.100 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 422 sztuk wołów, 7.022 sztuk owiec, 12.638 sztuk nierogacizny i 18 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,787.000 kilogramów i 8.034 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,172 000 kilogramów, tudzież 1.646 sztuk bydła rogatego, 1,646 sztuk bydła rogatego, 6.293 sztuk nierogacizny i 92 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1.615,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 450,000, mąki i wyrobów mącznych 210.000, spirytusu 65,000, produktów zwierzęcych 67.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1.606.000, kamieni i cegieł 285,000, węgli kamiennych 30,000 i wapna 25,000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami, ogółem 1,471,737 kilogramów i 411 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 31,950, mąki i wyrobów mącznych 30,850, drzewa budulcowego i opałowego 640,650, nafty i wosku ziemnego 850, spirytusu 20,000, jaj 5,572 i soli 57,361 kilogramów. na resztę złożyły się różne towary, tudzież 119 sztuk wołów, 10 sztuk cieląt i 282 sztuk nierogacizny.

‡ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 13 sierpn. do 20 sierpnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·45 do 11·25 zł. Żyto 7·— do 7·75 zł. Jęczmień 5·50 do 7·25 zł. Owies 5·50 do 6·25 zł. Hreczka 6·50 do 6·75 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·50 zł. Kukurudza nowa 5·75 do 6·25 zł. Proso 6·50 do 6·75 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 9·— zł. Groch pastewny 5·50 do 5·70 zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 7·— do 7.50 zł. Bobik —·— do —·— zł. Wyka 6·— do 6·25 zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 40·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski —·— do —·— zł. Kminek —·— do —·— zł. Rzepak zimowy 11·50 do 12 75 zł. Rzepak letni 11·— do 11·50 zł. Rzepik zimowy 11·— do 11·50 zł. Rzepik letni 11 — do 11·25 zł. Lnianka 10·— do 10·50 zł. Nasienie lniane 11·— do 11·75 zł. Nasienie konopne —·— do —·— zł. Chmiel 80·— do 85·— zł. Nafta zwykła 13·— do 13·50 zł., salonowa 16 do 16·50 zł. Spirytus 10.000 litrostop. 34·50 do 35·— zł.

OSTATNIA POCZTA

Onegdaj o godz. 1 po poł. przyjmował Najj. Pan na uroczystem posłuchaniu poselstwo chińskie. Poseł chiński przybył na posłuchanie w towarzystwie swego sekretarza i attaché wojskowego. Doręczając listy uwierzytelniające swego monarchy przemówił poseł do Najj. Pana w języku niemieckim, kładąc nacisk na to, że między państwami cywilizowanemi państwo pod berłem habsburgskiem najpierw weszło z ludami azyatyckiemi w pokojowe stosunki.

Najj. Pan przyjął bardzo łaskawie pismo uwierzytelniające i rozmawiał przez kilka minut z członkami poselstwa. Po posłuchaniu, które trwało 10 minut, udało się poselstwo do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych. następnie powróciło do zajmowanego przez się hotelu. Po południu otrzymali członkowie poselstwa zaproszenie do stołu cesarskiego. *Pol. Corr.* zaznacza, że z okazyi pobytu poselstwa chińskiego w Wiedniu zamierzają podobno rządy Austro-Węgier i Chin utorować drogę do utrzymania należycie uregulowanych stosunków handlowych a to za pomocą zawarcia traktatu handlowego. Po podpisaniu takiego traktatu zostałby bądź w Wiedniu bądź w Tryeście ustanowiony konsulat chiński.

Poselstwo udaje się jutro do Berlina.

W sobotę otwartym został czwarty z kolei sejm krajowy, a mianowicie sejm tyrolski. Po uroczystem nabożeństwie zebrali się deputowani w sali sejmowej, gdzie przedstawił im namiestnik nowego marszałka, który ogłosił sejm za otwarty. Po wniesieniu przez namiestnika kilku przedłożeń rządowych, odroczył marszałek posiedzenie do wtorku, w którym to dniu odbędą się wybory do komisyi.

Fremdenblatt zajmuje się dzisiaj znowu projektowaną misyą barona Lapenny do krajów okupowanych i pisze między inn mi: „Pewne dzienniki, zwłaszcza klerykalne, uskarżają się, że mahometanizm doznaje ze strony Austryi zbytniego uwzględnienia, na co możemy odpowiedzieć, że Austro-Węgry nie podjęły się okupacyi Bośnii i Hercegowiny w tym celu, aby rozpocząć wojnę krzyżową przeciw wyznawcom Koranu. lecz aby zapewnić wszystkim wyznaniom w krajach okupowanych jednakowe bezpieczeństwo. Jeśli wśród ogólnej i nader ożywionej dyskusyi dziennikarskiej, jaka wywiązała się z powodu misyi barona Lapenny, odezwały się tu i owdzie głosy wypowiadające przekonanie, że sądownictwo w krajach okupowanych nie nie pozostawia do życzenia, w takim razie musimy przypomnieć, że istniała tamże dotychczas na polu procedury cywilnej prowizoryum, które dało już niejednokrotnie powód do skarg i było źródłem licznych niedogodności. Z początkiem r. 1879 została ogłoszoną dla Bośnii i Hercegowiny organizacya sądownicza, mocą której powołano do życia sądy powiatowe i obwodowe z sądem wyższym w Sarajewie. W tymże czasie komisya bośniacka przedyskutowała prawo karne a w r. 1880 poczęła obowiązywać procedura karna uzupełniona przesyłanemi sądom od czasu do czasu instrukcyami. Co się tyczy postępowania cywilnego, to wydano wówczas rozporządzenie, iż sądy mają aż do chwili ogłoszenia nowych prawnych postanowień, trzymać się ustaw dotychczasowych; gdzieby zaś takowe nie wystarczały, tam należy zastosować austryacko-węgierskie ustawy. Celem uwzględnienia zaś odrębności mahometan postanowiono, iż w sprawach mohometańskiego prawa małżeńskiego i familijnego ma się rozstrzygać wedle postanowień *szeriatu*, ku czemu polecono, aby przy każdym sądzie byli ustanowieni biegli w tem prawie. Dzięki skrupulatności, poczuciu obowiązków i uczciwości austryacko-węgierskich sędziów wysłanych do Bośnii i Hercegowiny, aparat sądowniczy funkcyonował dotychczas jeszcze znośnie; po tem jednak cośmy powiedzieli, każdy zrozumie, że w prowincyach okupowanych pożądaną jest ze wszech miar więcej jednolita i stała organizacya całego sądownictwa."

Ambasador włoski w Wiedniu hr. Robilant udaje się w pierwszych dniach września na urlop, który spędzi we Włoszech. *Pol. Corr.* donosząc o tem nadmienia, że błędem byłoby podróży ambasadora podsuwać jakiekolwiek motywa polityczne, a przedewszystkiem łączyć ją z rzekomym projektem podróży króla Humberta do Wiednia i Berlina.

Najświeższa *Pol Cor.* pisze: Na zapytanie, jakie wysłaliśmy do Belgradu, ile prawdy jest w pogłosce o odwołaniu z Wiednia posła serbskiego Christicza, odebraliśmy telegraficzną odpowiedź, że dr. Christicz domaga się rzeczywiście ze względu na zdrowie uwolnienia, że jednak prośbie tej nie można było uczynić zadość z powodu, iż dotychczas nie udało się znaleść odpowiedniego zastępcy. Po powrocie dopiero księcia Milana i ministra spraw zagranicznych p. Mijatowicza do Belgradu, sprawa ta ma być ostatecznie rozstrzygniętą.

Wysłana w sprawie naruszenia granicy w komitacie haromszekerskim węgiersko-rumuńska komisya mięszana ukończyła już swe zadanie. Na podstawie przeprowadzonego szczegółowo śledztwa przyszła komisya do przekonania, że właściwe naruszenie granicy w ścisłem tego słowa znaczeniu nie miało miejsca. Protokoły spisane przez komisyę zostały w dwóch sporządzone egzemplarzach i doręczone obudwom interesowanym rządom.

Z Rzymu telegrafują do dzienników wiedeńskich, iż krąży tam wieść, że układy pomiędzy rządem rossyjskim a Watykanem zostały odroczone na czas nieograniczony lub może zupełnie zerwane. Jako powód podają że Rossya nie chce pozwolić na używanie języka narodowego w kościołach polskich.

Berliński korespondent gazety *Porjadok* pisze, że ks. Bismarck niedawno zasięgał szczegółowych wiadomości o toku układów Rossyi z Rzymem i że zapewne będzie chciał zastosować swoją politykę względem kościoła katolickiego w prowincyach polskich do polityki rossyjskiej.

Mnóstwo ciągle obiega pogłosek na temat ugody Niemiec ze Stolicą św. Dzienniki szeroko rozprawiają o rokowaniach między księciem Bismarckiem i Jacobinim w kwestyi pruskiego *modus vivendi*, o bliskiem rzekomo odwołaniu z Rzymu ambasadora niemieckiego w Kwirynale p. Keudella, który nie umiał zaskarbić sobie sympatyi w Watykanie, o orderach papieskich, jakie mają posypać się niebawem na piersi różnych dostojników niemieckich i tym podobnych możliwych i niemożliwych rzeczach. My o tem wszystkiem — pisze *Germania* — nie wiemy i dlatego niedorównujemy w nadziejach naszych obawom prasy liberalnej. Jeśli prasa ta wyciąga na podstawie rozsiewanych przez siebie wieści wnioski o przyszłem w parlamencie stanowisku partyi centrum, to odpowiemy jej na to, że partya nasza przywykła liczyć się z faktami nie zaś z obietnicami i pięknemi słówkami. Katolicy właśnie mają powód do miarkowania swej radości, gdyż obawy o przyszłość kościoła w Prusiech nie zostały dotychczas usunięte. Wprawdzie kanclerz oświadczył w Kissingen, że syt już jest walki wyznaniowej, do zasadniczego jednak uregulowania stosunków kościelnych nie przyłożył dotychczas szczerze ręki. „Nie macie pojęcia — powiedział jeden z przedstawicieli Stolicy św. przy układach z rządem pruskim — na jakie jesteśmy wystawieni upokorzenia", a słowa te świadczą, jak mało powinni sobie katolicy chwilowo obiecywać.

Ks. Korum, który znajduje się już w posiadaniu breve papiezkiego, mianującego go biskupem trewirskim, udał się do Warzynu. obecnej rezydencyi ks. kanclerza. Dzienniki donoszą, że w tych dniach pospieszy do Warzynu także minister wyznań Gossler, że przeto niebawem zapadnie ostateczna decyzya w kwestyi składania przysięgi.

St. James Gazette zapewnia, że podczas manewrów kawaleryi, na które cesarz Wilhelm ma przybyć do Gdańska, jeden z wielkich książąt rossyjskich, zapewne w. ks. Włodzimierz przybędzie na jego powitanie. Z tego jak również z toastu wzniesionego na cześć Naj. Cesarza Austryi w dniu urodzin, dziennik angielski wnosi, że car Aleksander III. pragnie utrzymać przyjaźń z Niemcami i Austryą, pomimo tendencyi panslawistów, zmierzającej do usunięcia zagranicznych wpływów.

Praw. Wiest. donosi. że urząd naczelnika miasta (gradonaczalnika) w Petersburgu zostaje zniesiony.

Natomiast przywrócony zostaje urząd gubernatora, zwinięty od czasów dymisyi generał-adjutanta Hurki, i urząd oberpolicmajstra.

Czynności prefektury rozdzielone zostaną pomiędzy kancelarye gubernatora i oberpolicmajstra, przyczem sprawy natury politycznej włączone zostaną do pierwszej, a sprawy administracyjno-politycznej do drugiej.

We wrześniu ma się zebrać w Petersburgu komisya dla rozbioru kwestyi żydowskiej w Rossyi pod przewodnictwem generała Kutaisowa, który był wysłany przez cara na miejsce zaburzeń w celu zbadania przyczyn ruchu antiżydowskiego.

Synod petersburski zajmuje się sprawą klasztorów prawosławnych, zamierza znieść niektóre z nich i zamienić je na szkoły.

Porjadok donosi, że przewodniczący ziemstwa gubernii tauryckiej pociągnięty został do odpowiedzialności w sprawie politycznej.

Kijewlanin donosi, że w dniu dzisiejszym w wojennym sądzie okręgowym rozpocząć się miał proces mieszczanina Piotra Fiedorowa Łobanowa Łobańczuka Gudzy o należenie do tajnego towarzystwa, mającego cel obalenia istniejącego porządku państwowego i społecznego ustroju w Rossyi, o należenie do narad członków tegoż towarzystwa nad ograbieniem w r. 1878 i 1879 poczty idącej z Żytomierza do Kijowa, oraz kasy pułkowej 125-go kurskiego pułku piechoty, o udział w tych przestępstwach, o utrzymywanie u siebie składu fałszowanych dokumentów i broni, zakazanych książek, broszur i hektografu i nakoniec o przemieszkiwanie w Charkowie i Taganrogu pod fałszywem nazwiskiem i za fałszywym paszportem.

Kilka organów prasy rossyjskiej zaniepokoiło się wieścią o tem, że droga żelazna libawsko-romeńska ma przejść na własność niemieckiego towarzystwa akcyjnego. *Moskiewskie Wiedomosti* zastanawiają się nad niezmiernej wagi następstwami, jakieby przejście tej linii w niemieckie ręce pociągnęło za sobą dla handlu rossyjskiego. Handel Libawy zagrażał handlowi, jaki Królewiec prowadzi także zbożem, a ciągły wzrost wywozu z Libawy nareszcie począł być groźnym dla Królewca. Aby więc dalszemu rozwojowi portu libawskiego zapobiedz, nie było lepszego środka nad nabycie kolei. która głównie dowozi zboże do Libawy z głębi kraju.

W d. 22 b. m. na przyjęciu w ministerstwie spraw zagranicznych zebrali się prawie wszyscy obecni w Paryżu ambasadorowie i posłowie, ażeby z ust ministra Barthélemy St. Hilaire usłyszeć zdanie rządu o dokonanych wyborach. Minister oświadczył, że ogólny rezultat wyborów zupełnie odpowiedział oczekiwaniom rządu, który z zadowoleniem dowiaduje się od swoich agentów zagranicznych o korzystnem wrażeniu, jakie na opinii publicznej sprawiło zwycięztwo żywiołów umiarkowanych. Barthélemy sądzi, że zmiana gabinetu jest nieuniknioną i że prezydent republiki uzna może za właściwe utworzyć nowy gabinet na czas krótki przed rozpoczęciem posiedzeń nowej izby. Według jednego z telegramów paryskich nastąpią tylko pewne modyfikacye w obecnym gabinecie, zupełnej zmiany gabinetu nie będzie. Doniesienie to mówi, że b. minister Freycinet obejmie wydział robót publicznych. a Choiseul tymczasowe kierownictwo wydziału spraw zagranicznych.

W sobotę rano odbyła się w Paryżu pod przewodnictwem Barthélemego St. Hilaire rada ministrów, której przedmiotem była kwestya rozwiązania dotychczasowej Izby i utworzenia nowego gabinetu. Zdania ministrów były bardzo podzielone. Za bezzwłocznem rozwiązaniem obecnej Izby i zwołaniem nowo wybranej oraz zmianą gabinetu oświadczali się Constans i Gambetyści, inni mini-

strowie radzili spokojnie czekać wyborów uzupełniających i zwołać Izbę dopiero na koniec października, poczem dopiero możnaby przystąpić do zmiany gabinetu. Według telegramu *Köln. Ztg.* Gambetta pragnie podobno objąć nietylko prezydenturę gabinetu ale i ministerstwo skarbu. Jako następcę Barthélemego wymieniają margrabiego de Noailles, ambasadora w Rzymie.

Posiedzenia rad generalnych francuskich rozpoczęły się i odbywają zupełnie spokojnie. Prawie wszędzie wybrano dotychczasowych prezesów i sekretarzy. Prezesi w przemowach swoich winszowali wyborcom dokonanych wyborów. Zdaje się, że sesya rad generalnych będzie krótką i poświęconą wyłącznie sprawom lokalnym.

Poseł francuski w Konstantynopolu Tissot ma bezzwłocznie powrócić na swoje stanowisko.

Wiadomość o zburzeniu grobowca Sidi-Szeika przez pułkownika Negrier uzupełniają telegramy paryzkie w ten sposób, że grobowiec został wprawdzie zburzony, ale szczątki czczonego przez Arabów marabuta uszanowano, przeniesiono do Geryville z honorami wojskowemi i oddano do pochowania w meczecie tamtejszym.

Do berlińskiej *Post* telegrafują z Paryża, że w kołach kompetentnych, a nawet w otoczeniu Gambetty i ministra wojny Farre, podniesioną została kwestya, czy dekret emancypujący żydów w Algierze, wydany w roku 1870 przez ministra Crémieux, nie powinienby uledz modyfikacyi, z powodu przypisywanego żydom wpływu na wywołanie powstania Arabów.

O wyborach hiszpańskich, które jak wiadomo, wypadły po myśli rządu, podają jeszcze następne szczegóły. Prezes gabinetu Sagasta został wybrany w Zamora, jego poprzednik Canovas del Castillo w Maladze, były minister spraw wewnętrznych w poprzednim gabinecie Romero y Robledo w Antequerra, Castellar nietylko w Huesca, ale także w Barcellonie. Rozruchy były tylko w Purchena w Andaluzyi, gdzie jednego z radnych miejskich zabito a drugiego raniono. Z mów wyborczych najwięcej zwraca uwagę mowa Castellara, który dość wyraźnie dał do zrozumienia, że gotów byłby pogodzić się z monarchią króla Alfonsa, gdyby się nie obawiał zarzutu apostazyi w swojem stronnictwie. Oświadczył jednak, że popierać będzie gabinet Sagasty, dopóki ten będzie się trzymał drogi jaką dotychczas postępuje, i wprost potępił opozycyę, pragnącą pozyskać władzę przemocą lub środkami nielegalnemi.

Wszystkie wiadomości z Ameryki mówią jednozgodnie, że stan prezydenta Garfielda nie przedstawia żadnej nadziei. Lekarze oświadczyli, że jeśli do godz. 10 rano w sobotę nie nastąpi polepszenie, to nie może być mowy o ocaleniu prezydenta. Garfield wie o grożącem niebezpieczeństwie. Żona prezydenta wierzy jeszcze w polepszenie, chociaż lekarze mówią, że nastąpićby to mogło chyba cudem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kremsmünster, 28 sierpnia. Dzisiaj po południu odbyła się konsekracya arcybiskupa Ganglbauera. Ceremonii tej dopełnił nuncyusz Vanutelli przy asystencyi biskupów z Linc, St. Pölten, i w obecności 11 infułatów i licznego duchowieństwa. Na uroczystość konsekracyi przybyli minister oświecenia baron Conrad, namiestnik ks. Metternich, marszałek krajowy, naczelnicy różnych władz, tajny radca Hye, liczni osobiści zwolennicy i przyjaciele arcybiskupa. W przystrojonej uroczyście nawie ustawiła się gwardya obywatelska z muzyką. Na uczcie wzniósł ks. arcybiskup toast na cześć papieża, nuncyusz zaś na cześć Najj. Pana, p. minister pił zdrowie arcybiskupa, a ten zdrowie ministra. Wreszcie wychylił arcybiskup toast na cześć nuncyusza i obu obecnych biskupów.

Tunis, 28 sierpnia. Pułkownik Correard w dniu onegdajszm w pochodzie z Erafrain do Hamant został napadnięty przez jeźdźców arabskich w liczbie około 12.000. Francuzi odparli zaczepkę po trzygodzinnej walce. Jeden Francuz zabity, trzech ranionych. Strata Arabów, o ile wiadomo, wynosi 157 zabitych i wielu ranionych. Correard oczekuje w wybornej pozycyi na oznajmienie usposobienia mieszkańców Hammates, gdzie wylądowanie wojsk jest zawsze łatwe. Komendant znajdujący się w blizkości obozu tunetańskiego wszedł z Correardem w komunikacyę i zapewnił go o swojem dobrem usposobieniu.

Wiedeń, 29 sierpnia. (*Tel. pr.*) Jak ubiegłego tak i tego roku międzynarodowy targ zbożowy rozpoczął się faktycznie już w wigilię właściwego terminu i oficyalnego otwarcia. Wczorajszy dzień poświęcony był jednakże w przeważnej części tylko oryentowaniu się w sytuacyi, dlatego też nie mógł służyć za horoskop właściwego rozwoju targowego. Transakcye w pszenicy effektywnej były małe z powodu wysokich cen żądanych przez ofiarujących. Gdy z Pesztu nadeszły notowania zniżkowe, poczynili ofiarujący także pewne ustępstwa w cenach, mimo to obrót w pszenicy *effective* nie bardzo się rozwinął. Lepiej się już rozwinął obrót terminowy osobliwie na wywóz. Jęczmień, jak się zdaje, będzie ważnym artykułem wywozowym, chociaż tylko w najprzedniejszym gatunku. Transakcye z powodu wysokich cen nie były znaczne. W życie nie było dotąd obrotu. Notowano: pszenicę *effective* towar ciężki 13 zł. 5 ct. za centnar metryczny; między innemi 1600 centnarów metrycznych pszenicy galicyjskiej po 11.40—11.50 zł. *paritas* Lwów i Tarnopol. Pszenica rossyjska osiągnęła cenę 14 zł. *loco* Wiedeń. Pszenica na termina jesienne 12.50 zł. do 12.60 zł., na termina wiosenne 13 zł. do 13.20: jęczmień *effective* 9 zł. 75 ct. do 10 zł. 60 ct. *franco* dworzec kolei zachodniej. Owies na jesień 8 zł. owies na wiosnę 8 zł. 50 ct.

Petersburg, 29 sierpnia. (*T. pr.*) Potwierdza się wieść o zamierzonem utworzeniu posady wiceprezesa rady stanu. W dobrze zawiadomionych kołach zapewniają, że stanowisko to zostało ofiarowanem hr. Loris-Mellikowowi, i że ten gotów je przyjąć pod pewnemi warunkami.

Przemytnictwo na granicy podolsko-austryackiej wzmaga się. Między poselstwem austryackiem a ministerstwem spraw zagranicznych toczy się korespondencya o przedsięwzięcie środków zaradczych. Wzrost przemytnictwa ma zostawać w związku z napaściami na żydów. Uciekający żydzi osiadają nad granicą i trudnią się kontrabandą.

W. ks. Konstanty obchodzić będzie w sobotę 50-letni jubileusz, jako generał-admirał. Deputacya wręczy mu winszujące pismo cesarskie oraz ozdobione brylantami portrety obecnego i zmarłego cara.

Paryż, 29 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj w cyrku zimowym odbyła się wielka demonstracya na korzyść Gambetty, na poranku danym na dochód bibliotek ludowych, które mają być urządzone w Belleville i innych dzielnicach. Gambetta prezydował a Paweł Bert miał odczyt. Około 7000 osób było obecnych. Gambetta miał przemowę przerywaną częstemi oklaskami. Paweł Bert powiedział przed rozpoczęciem odczytu: „Te oznaki sympatyi odnoszą się do wielkiego obywatela Gambetty, który podczas smutnych czasów wojennych usiłował ocalić honor chorągwi francuskiej i ocalił kraj od sprzysiężenia. Obecni na zebraniu wyborcy winni pomścić okazaną Gambecie niewdzięczność i wyrządzoną mu infamię, która zasmuciła Francuzów a obudziła radość tylko za Tybrem i Renem."

Paryż, 29 sierpnia. Dotychczas niema mowy o zwołaniu Izby przed 15 października. Wieści o zmianie gabinetu i zebraniu się Izby, również są fałszywe. *National* wzywa obecne ministerstwo aby pozostało u steru aż do otwarcia Izb.

Rzym, 29 lipca. Wczorajsze zgromadzenie ludowe przeciwne ustawie gwarancyjnej we Florencyi i Frosinone rozwiązane zostały. We Florencyi aresztowano kilka osób.

Londyn, 29 sierpnia. Królowa zamianowała sześciu nowych parów.

Waszyngton, 28 sierpnia. W niedzielę zrana polepszenie w stanie zdrowia prezydenta Garfielda trwało ciągle. Nastąpiło ono w nocy, a od północy stało się jeszcze wyraźniejszem. Szybkość pulsu zmniejszała się stopniowo. Żołądek zatrzymuje płynne pokarmy. Umysł zupełnie swobodny.

Waszyngton, 29 sierpnia. Biuletym wieczorny o stanie zdrowia prezydenta Garfielda mówi, że polepszenie trwa ciągle. Prezydent przyjmuje pokarm, i, o ile się zdaje, trawi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 sierpnia 1881, godzina 2 m. 36. Losy kredytowe 182·25. Węg. akcye kredyt. 347·—, Akcye anglo-austr. 156·50, Akcye banku Union 148·90. Akcye kolei Karola Ludwika 322·—, Akcye kolei północnej 233·—, Akcye kolei południowej 144·—, Akcye kolei Alföld. 174·—, Akcye kolei Elżbiety 213·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 183·25. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 167·75, Wiedeńskie losy 134·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cissy 113·80, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 117·70, Akcye banku związkowego 140·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25¼, Węgierskie losy 123·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 27 sierpnia 1881, godz. 5 min. 48. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 29 sierpnia 1881, godzina 10 m. 50, Akcye kredytowe 349·75, Anglo-Austr. 159·40, Akcye banku Union 148·50, Kolej Karola Lud. 320·—, Południowa 143·10 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37, Rubel papierowy —·—, Usposobienie ożywione.

Telegramy zbożowe z dnia 27 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 13.— do 13·25 zł., żyto 9·75 do 10·20 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·50 do 37·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·90 do 12·92 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·25 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 233·50 m., żyto —·— m., spirytus 59·00 m., olej rzepakowy 57·10 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61·60 fr., olej rzepakowy 83·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Loziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 29 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 730.12mm Psychrometr suchy + 19°C. Psychrometr wilgotny + 17.3°C Prężność pary 13.7mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 1. Wiatr NW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 15.2°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 754.3mm.

Przyjechali do Lwowa
dnia 29 sierpnia 1881

Hotel George'a.

Pp. W. Bogdański z Żurawicy. T. Kownacki z Sartynowa. C. Dorożyński z Wołynia. W. Hecke z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. D. br. Kapri z Seweryuki. W. Stojowski z Rossyi. W. Mora[illegible] z Kudyniec. O. br. Harsdorf z Czerniowiec. K. Henisz z Dzwiniaczki. F. Szlachtowski z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. J. Mütz z Hamburga. M. Bredt z Wrocławia. E. Rismo z Bozen. K. Duiesberg z Norymbergi.

Hotel Angielski.

Pp. T. Rozwadowski z Królestwa polsk. Dr. A. Zając z Seretu. Ksiądz T. Oleksińsk z Jarosławia. W. Kossowicz ze Stanisławowa.

Hotel Kuhna.

P. K. Stanisławski z Cieszanowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. br. Horoch do Moraniec. B. Augustynowicz do Przemyśla. J. Horodyński do Kruheli. H. Dolański do Grybowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzameczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Podziękowanie.

Wielmożnemu

Józefowi Kilarskiemu,

Doktorowi medycyny, magistrowi okulistyki, **prymaryuszowi oddziału chorób ocznych przy szpitalu powszechnym we Lwowie,** składam publicznie najserdeczniejsze podziękowanie **za nader zręczne i szczęśliwe zdjęcie katarakty z obu oczów,** za troskliwe, sumienne, pełne poświęcenia pielęgnowanie po dokonanej operacyi, dzięki któremu do kilku dni odzyskałem wzrok od dłuższego czasu zupełnie stracony.

Wojciech Maniecki
Właściciel drukarni we Lwowie.

wskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 sierpnia 1881

(bez kupona bieżącego)

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	322 —	325 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	181 —	184 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310 —	314 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256 —	260 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 40	97 40
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 80	103 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 75	103 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 75	106 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	93 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 60	102 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 —
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 57
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 31	9 41
Półimperyał	9 55	9 65
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 23¾	1 25¾
100 marek niemieckich	57 10	57 80
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 sierpnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot		
maj-listopad	77.50	77.65
luty-sierpień	77.55	77.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78 30	78.50
kwiecień-październik	78 30	78 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	175 75	176 25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	30 —	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 pr.	144 25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.80	96.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 85	94.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	101 75	— —
Galicyi	101 75	102.25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99 25	99 50
Węgier	98 50	99 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	161.75	162.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	364.20	364 40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 z	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	835.—	837 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	624.—	626.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	214 25	214 50
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 200 zł.	— —	— —
P[illegible]	2335 —	2340
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326.50	327 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	183.50	184 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	359.50	360.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.50	148 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168 75	169 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101 75
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.25	102 75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 —	103 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104 75	105.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.05	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102 50	103 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.80	95.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.e.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.	94 50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.40	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.75	97.—
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	97 25	97.75
z r. 1872	96.50	97.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	—.—	94 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182 25	182 75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112.—	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	40 50	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42. —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	117 70	117.80
Paryż za 100 fr	46.50	46.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 55.—	5.57 —
„ pełnej wagi	5.59 —	5 61.—
Korona	—.—.—	— —.—
20-frankówka	9 34.50	9 35.—
Rossyjski imperyał	9.58 —	9.60 —
Talar związkowy	—.—.—	—.— —
Srebro	—.—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 27 sierpnia 1881

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	60
Renta w złocie	93	35
Losy pożyczki z roku 1860	131	25
Akcye banku austro-węgierskiego	831	—
„ „ kredytowego	351	50
Londyn	117	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36½
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	50

Dziennik Urzędowy.

(5999) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der Nr 526 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“ (Morgenblatt) ddo 17. August 1881 mit der Aufschrift: „Wien, 16. August“ enthaltenen ersten (Leit-) Artikels in den Stellen von: „Die Reden des Herrn Dr Herbst“ bis zum Schlusse die Vergehen nach §§. 308, 310 und 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 August 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 27 der Zeitschrift „Freiheit“ ddo London den 2 Juli 1881 mit der Aufschrift: „Sechzehn Monate hard labour (harte Arbeit)“ enthaltenen Artikels das Vergehen nach § 305 St. G, der Artikel mit den Aufschriften: „Trau, schau, wem?“, „Das Christenthum vor dem Richterstuhle des Socialismus“ und des Gedichtes: „Dem Volke“ das Vergehen nach §. 302 St. G., und des Artikels mit der Aufschrift: „Das Christenthum vor dem Richterstulle des Socialismus“ im ersten Absatze das Verbrechen nach §. 122 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 August 1881.

Weittenhiller m p.

Dr. Kaiser m p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der gesammte Inhalt der Broschüre; „Christlich-atheistische Episteln“ das Verbrechen nach §. 122 a und b und das Vergehen nach § 303 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 August 1881.

Weittenhiller m p.

Dr Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 6 der Zeitschrift „Neue Zeit“ ddo Budapest, den 14. August 1881 unter der Aufschrift „Der Hausknecht Europa's“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Uebrigens ist unser Rabagas“ bis „Macht zu sein“ das Vergehen nach § 300 St G, der Inhalt des Aufsatzes mit dem Titel „Sociale Rundschau“ in der Stelle von „Sodann besprach er“ bis „Schlechtigkeit gegen Schlechtigkeit“ und des Feuilletonartikels mit der Aufschrift „Preßburger Briefe“, dann des Gedichtes „Zur Erinnerung an ein Arbeiter-Heldengrab“ in der Stelle von „Gar viele sinken“ bis „der Arbeit in Liebe“ das Vergehen nach § 302 St. G, und der Inhalt des Artikels „Sociale Rundschau“ in der Stelle von „In Oesterreich hört man auch nichts“ bis „zu dumm“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17. August 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k. Landesgericht zu Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 28 der Zeitschrift „Freiheit“ ddo London, den 9. Juli 1881 enthaltenen Aufsatzes „Zur Verurtheilung des Bgr. Most“ im Schlußsatze das Vergehen nach §. 305 St G., dann des Artikels mit der Aufschrift „Die Freiheit in England“ das Vergehen nach § 302 St G, des Artikels „Arbeiter-Literatur“ in der Stelle von „Ja noch mehr“ bis „welche ihn lästern“ das Verbrechen nach § 122 a St. G, und in der Stelle von „doch es liegt System“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 302 St G, des Artikels mit der Aufschrift „Kleine Mittheilungen“ in der Stelle von „Anführer heißt“ bis „in Reichsverweser“ und des Gedichtes mit der Aufschrift „Das Lied von der deutschen Treue“ das Verbrechen nach § 65 a St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 August 1881.

Weittenhiller m p.

Dr. Burckhard m p.

Das k. k Landesgerich als Preßgericht in Gratz hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. August 1881, Z. 14131, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagespost“, Abendblatt vom 2 August 1881 ad Nr 203 wegen des Artikels „Eine politische Discussion“ nach § 302 St. G verboten.

Das k k Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k k Staatsanwaltschaft in Brüx gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes als Presgerichtes in Brüx vom 12. Juli 1881, Z 3065 Stf., mit dem Erkenntnisse vom 26. Juli 1881, Z. 21904, die Weiterverbreitung der Extrabeilage zu Nr 53 der „Brüxer Zeitung“ wegen des Aufrufes „An das deutsche Volk in Böhmen“ nach den §§ 65 a und 302 St G. verboten

---

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k k. Staatsanwaltschaft in Brüx gegen das Erkenntniß des k k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Brüx vom 13. Juli 1881, Z 3118 Stf, mit dem Erkenntnisse vom 26. Juli 1881, Z 21875, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt“ Nr. 53 vom 9. Juli 1881 wegen des Aufrufes „An das deutsche Volk in Böhmen“ nach § 302 St. G verboten.

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Jicin gegen das Erkenntniß des k. k Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Jicin vom 14. Juli 1881, Z. 7133, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Trautenauer Wochenblatt“ Nr. 28 vom 11. Juli 1881 wegen des Leitartikels „Trautenau, 11 Juli“ nach §. 302 St G verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 August 1881, ZZ 3164 und 3165 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 181 der „Reichenberger Zeitung“ vom 3. August 1881 wegen des Artikels „Dr. Rapp“ nach den §§ 63 und 300 St. G, dann der Nr 182 derselben Zeitung vom 4. August 1881 wegen der Artikel „Der Herr Handelsminister Baron Pino“ und „Merchenstern, 2. August“ nach § 300 St G. verboten.

(6132 1—3) **Feilbiethungs-Edikt.**

Z. 5587. Von dem k. k. Bezirksgerichte Szczerzec wird behufs Befriedigung der dem Meilech Mischel gebührenden Forderungen von 2 fl und 23 fl. sammt 24% von dem letzteren Betrage vom 1. November 1875 zu berechnenden Verzugszinsen und Exekutionskosten zur Vorname der exekutiven Feilbiethung der auf 375 fl ö. W. abgeschätzten sub CN. 90 und 111 in Ostrów Lemberger Bezirkes gelegenen, den Schuldnern Iwan und Maria Ilków gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realitäten — der 22. September 1881 für den ersten, der 27. Oktober für den zweiten und der 1. Dezember 1881 für den dritten Termin jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realitäten bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine auch unter demselben, aber nur um einen solchen Preis werden verkauft werden, welcher allen auf diesen Realitäten sichergestellten Forderungen gleichkommt; sollte ein solcher Kaufpreis nicht erzielt werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 1. Dezember 1881 um 3 Uhr Nachmittags anberaumt Als Vadium wird der Betrag von 38 fl. festgesetzt, welchen jeder Kauflustige vor dem Lizitationsbeginn zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen hat. Das Pfändungs- und Schätzungsprotokoll so wie die Lizitationsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden

Szczerzec, 12 August 1881.

(6018) **Ogłoszenie.**

L. 34749. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma: Towarzystwo kredytowe i oszczędności Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w rejestr Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 31 lipca 1881 wpisaną została, i przy niej uwidoczniono, 1. że powyższe Stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutu z dnia 3 lipca 1881 z siedzibą w Sokalu; 2 że przedmiotem czynności Stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle, 3. że Dyrekcyę stanowią p. p. Asriel Frostig kupiec w Sokalu jako dyrektor; Jabób May r Löwij kupiec w Sokalu jako kasyer; Schulim Frostig kupiec w Sokalu jako kontrolor; tudzież Salomon Gruder prywatny w Sokalu jako zastępca dyrektora; Salomon Dachs kupiec i właściciel realności w Sokalu jako zastępca kasyera i Naftali Stikler jako zastępca kontrolora; tudzież że do ważności podpisu w obec trzecich wystarcza podpis dwóch członków Dyrekcyi; 4. że udział członków wynosi najmniej 10 zł. a najwyżej 3000 zł. w. a. i że może być wpłaconym po 1 zł. miesięcznie, wreszcie, że poręka równa się dziesięciokrotnej wysokości udziału; 5. ze ogłoszenia Stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z publicznych dzienników Lwowskich.

Lwów dnia 6 sierpnia 1881.

(6019 1—3) **Edykt**

L. 11489 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla z miejsca pobytu i z życia nieznanych Chaima Reinerta i Fani Reinert z powodu prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. przez Chaję Sekler pod dniem 3go grudnia 1880 l. 54452 przeciw tymże wniesionej kuratorem adwokata Dra Szwedzickiego, a jego zastępcą adwokata Dra Dziubińskiego doręczając nakaz zapłaty z dnia 4 grudnia 1880 54452 mianowanemu kuratorowi wzywa Chaima Reinerta i Fani Reinert, aby temuż służące do strzeżenia swych praw środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe następstwa, sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 19 marca 1881.

(6081 1—3) **Edykt.**

L. 5345. Na dniu 4go października 3go listopada i 5 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 41 w Bruśnie starem położonej, wedle wykazu 17 ciało hipoteczne stanowiącej, dłużnika Iwana Basznianina własnej.

Cena szacunkowa wynosi 385 zł.

Wadyum 38 zł w. a.

Kuratorem zamianowany tutejszy c. k. notaryusz p. Mikułowski.

Akt opisania i oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 10 kwietnia 1881.

(6079 1—3) **Edykt.**

L. 12537. C k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. w. a z pn. od Macieja Cyganika Majerowi Lauferowi się należącej, odbęzdie się w dniach 11 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sąd. publiczna licytacya posiadłości l. wyk. hip. 116 gminy katastralnej Zarki objętej dłużnika Macieja Cyganika własnością będącej.

Cena wywołania stanowi kwota 55 zł.

Wadyum wynosi 6 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny wywołania realność ta nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 marca 1881.

(6016 2—3) **Edykt.**

L. 2581. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 122 zł. 36 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 22 w Młynowcach położonej, dłużnika Michała Seniów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w dniach 22 września, 19 października i 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów dnia 27 marca 1879.

(6043 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3559. Dnia 17 października, 17 listopada i 16 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą zastanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż trzech piątych (3/5) części realności, pod Nr. 245 w Tyśmienicy położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Ignacego i Maryi Jamnickich należącej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Sachs w kwocie 100 zł. w. a. z pn. cena wywołania wynosi 270 zł. zaś wadyum 27 zł w. a.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w t. s. Registraturze, zaś o zaległościach podatku można dowiedzieć się w c. k. Urzędzie podatkowym w Tłumaczu.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 20 lipca 1881.

(6048 2—3) **Edykt.**

L. 9571. C. k. sąd powiat. m. deleg w Nowym Sączu czyni wiadomem, że w dniu 28 grudnia 1849 zmarł w Nawozowy Fabian Mirek z pozostawieniem pisemnego kodycylu z dnia 4 stycznia 1848 w którym Fabianowi Mirkowi dożywotne używanie pozostałego w spadku gospodarstwa pod l. 63 w Nawojowy położonego lub odpowiedni z tegoż spłatek zapisał, sąd nie znając miejsca pobytu Fabiana Mirka wzywa go, by w przeciągu roku jednego od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowanym z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Wojciechem Mirkiem dla niego ustanowionym

C. k sąd powiat. m. dlg.

Nowy sącz d. 25 listopada 1880.

(6080 2—3) **Edykt.**

L. 3308. C. k. sąd powiatowy oznajmia, że Jakób Głuch umarł d. 20 marca 1878 z pozostawieniem ostatniej woli a syn jego Józef Głuch umarł d. 6 czerwca 1878, bez rozporządzenia ostatniej woli.

Powołanego do tych spadków z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Chodackiego wzywa się, aby w przeciągu jednego roku deklaracyę do spadku wniósł, inaczej bowiem postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. Dr. Stefanem Grudzińskim przeprowadzone zostanie.

Chrzanów dnia 1 kwietnia 1881.

(6014 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2789. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia: 28 września, 24 października, 14 listopada 1881, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 175 w Kukowie składającej się z 8 morgów gruntu i budynków Błażeja Gracyasza własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 1000 zł

Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 30 czerwca 1881.

(6047 2—3) **Edykt.**

L. 8164 C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aby Halm przeciw Michałowi Tkaczuk pto. 49 zł. w. a. z pn odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 328 w Ispasie w trzech terminach: dnia 27go września, 26go października, i 29go listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 315 zł. w. a. przy trzecim także i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 315 zł.

Zakład 31 zł. 50 ct.

Kołomyja dnia 30go czerwca 1881.

(6002 2—3) **Edykt.**

L. 6535. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. M. Rappaporta, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu przez firmę handlową „Thein & Kary" w Wiedniu pod dniem 13 sierpnia 1881 l. 6535 prośby o wydanie nakazu zabezpieczenia według art. 29 l. 1. u. w. sumy wekslowej 500 zł. w. a. p. adwokata Dra Heynego ze zastępstwem przez p. adwokata Dra Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono, że przeto pod tą rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 13 sierpnia 1881.

(6004 2—3) **Edykt.**

L. 11694 C. k. sąd pow. m. del. w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kliszkę, powołanego do spadku Jana Kliszki na dniu 4 grudnia 1880 r. w Bobrownikach małych zmarłego, aby w przeciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Kliszkiem dla niego ustanowionym.

Tarnów dnia 16 lipca 1881.

(6030 2—3) **Edykt.**

L. 7810. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Uszka, aby się w przeciągu jednego roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku po Jakóbie Uszku d. 10 grudnia 1877 w Bogumiłowicach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłym zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dlań kuratorem Grzegorzem Kawą przeprowadzonym będzie.

Wojnicz dnia 30 maja 1881.

(6003 2—3) **Edykt.**

L. 12795. C. k. sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości iż w sądzie tutejszym toczy się pertraktacya spadkowa po śp. Józefie Włodarskim zmarłym beztestamentalnie dnia 30 sierpnia 1849 w Węgrzcach.

Gdy miejsce pobytu dziedzica ustawowego Katarzyny z Tusińskich Włodarskiej dziedziczącej przez głowę zmarłego jej męża Józefa Włodarskiego (syna śp. Józefa Włodarskiego,) sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosiła, lub deklaracyę do spadku wniosła, w razie bowiem przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla tejże kuratorem adw. Drem Trojnalskim przeprowadzoną będzie.

Kraków 6 lipca 1881.

(6092 2—3) **Edikt.**

Z. 14684 Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der österr. ung Bank in Wien im Betrage von 13532 fl. 11 kr. s. NG. die executive Feilbietung der den Gegnern nämlich der Frau Marie Nitsch, und dem Herrn Maximilian Nitsch, beziehungsweise der Konkursmasse des Letzteren gleichtheilig gehörigen in Krakau sub Nr 115 Stadttheil VI gelegenen, beim Krakauer Hypothekenamte im Hauptbuche Anhang zum Ausweise der Gemeinde VIII. Tom. I. pag. 463 n. 1 haer vorkommenden Realität sammt Zugehör in zwei Terminen, nämlich am 3 November und am 6 Dezember 1881, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei dem hiesigen k k Landesgerichte unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der bei der Beleihung statutenmäßig ermittelte Betrag von 28.000 fl angenommen.

Im 1 und 2 Termine wird diese Realität nicht unter dem Ausrufspreise verkauft werden.

2 Das Vadium beträgt 2800 fl ö. W.

3 Die übrigen Lizitationsbedingnisse und der Tabularextrakt können in der Registratur eingesehen werden

Als Kurator der Gläubiger wurde der Adv. Dr Lisowski mit Substituirung des Adv. Dr. Pieniążek bestellt

Krakau, am 5 August 1881.

(6101 2—3) **Edikt.**

Z. 4538. Vom k k städt deleg Bezirksgerichte in Stanislau, wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Rechtforderung pr 900 fl ö W s NG des Samson Wettreich gegen die Nachlaßmasse des Hersch Ehrlich die executive öffentliche Feilbiethung der keinen Tabularkörper bildenden Nachlaßrealität Nr 224/20 in Knihinin in drei am 7. September 1881, am 11 Oktober 1881 und am 27 Oktober 1881 abzuhaltenden Terminen, bei den beiden auch unter dem Schätzungswerthe stattfinden wird

Der Schätzungswerth beträgt 2183 fl. 63 kr., das Vadium 218 fl 40 kr

Näheres kann aus den Akten in der hierg. Registratur entnommen werden

Stanislau, 30. Juni 1881

(6034 2—3) **Edykt.**

L. 34372. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 30 lipca 1881 l. 34372 wniósł Antoni Bogdanowicz przeciw Lazarzowi Hordyńskiemu pozew o uznanie praw własności realności pod l. 195 1/4 we Lwowie.

Ponieważ pozwany Lazarz Hordyński z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, przeto został dla niego a w razie jego śmierci dla jego z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców kurator w osobie adw. dr Hryszkiewicza z dodaniem zastępcy w osobie adw dr. Gajewskiego ustanowionym

Wzywa się zatem Lazarza Hordyńskiego a względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, ażeby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę ustanowili i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej następstwa szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów 6 sierpnia 1881.

(5997 2—3) **Edykt.**

L. 15525. Dnia 19 września 1881, dnia 17 października i 14 listopada 1881 każdym razem o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka gruntu z pod l. k 67 w Solcu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, w sprawie Dawida Leiby Aberbacha przeciw Dmytrowi Kowbasiuk pto. 97 zł. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 150 zł., wadyum 10 prc. takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 16 lipca 1881.

(6094 2—3) **Edykt.**

L. 4095 W załatwieniu protokołu z dnia 4 lipca 1881 l. 4095 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Augustowi Goliescowi pto 7500 zł aw. z pn. spisanego w celu ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin do egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży dóbr Hucisko czyli Hucisko Jawornickie, w tutejszym okręgu położonych, na dzień 10 września 1881 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie odbyć się mającym a to pod warunkami tutejszą uchwałą z dnia 17 lutego 1881 l. 707 i edyktami z tegoż dnia ogłoszonemi a po części tylko jak następuje zmienionemi:

1. Za cenę wywołania postanawia się kwotę 10500 zł. t j. Dziesięć tysięcy pięćset złotych reńskich wal. austr. a gdyby nawet tej sumy nikt nie ofiarował, licytowće się mająca majętność i niżej tej sumy sprzedaną zostanie.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 1000 złr. t. j. tysiąc złotych reńskich wal. austr. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryj. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem a jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie. Galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu atoli wolno licytować bez składania wadyum.

Resztę warunków można w registraturze tutejszosądowej przejrzeć.

C. k. sąd obwodowy

Rzeszów 28 lipca 1881.

(6091 2—3) **Edykt.**

L. 181. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 31 sierpnia, 30go września, 31go października 1881 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności włościańskiej pod lk. 21 we Wujskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Piotra Gregi własnej.

Cena wywołania wynosi 130 zł. w. a.

Wadyum 13 zł. w. a

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Pan Teofil Lewicki c. k. notaryusz ustanowiony jest jako kurator dla wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu rozpisania tej licytacyi na wspomnionej realności nabyli prawa zastawu.

Sanok dnia 30 stycznia 1881.

(6111 2—3) **Edykt**

L. 234. Komisarz konkursowy do przeprowadzenia postępowania konkursowego do majątku Franciszka Wykowskiego zamianowany, podaje do wiadomości, iż celem przesłuchania wierzycieli konkursowych co do wniosku zniesienia tego postępowania konkursowego jak niemniej celem przyznania wynagrodzenia i zwrotu wydatków zarządcy masy termin na dzień 5go września 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie odbyć się mający naznaczył, na który wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa z tem, iż niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających wierzycieli, a gdyby nikt nie stanął za przystępujących do uchwały wydziału wierzycieli uważani będą.

Tarnów dnia 12 sierpnia 1881.

(6108 2—3) **Edykt.**

L. 2998. C k. sąd powiatowy Tyczyński w sprawie Joanny Stęberskiej przeciw spadkobiercom Naftalego Tuchmana i Judzie Tuchmanowi o zapłacenie 700 zł zpn. ustanowił dla Judy Tuchmana niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem Józefa Tuchmana.

Do rozprawy ustnej, wyznaczając termin na dzień 19go września 1881 zawiadamia się Judę Tuchmana z wezwaniem, aby o miejsce pobytu swego sądowi doniósł, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tyczyn 1 lipca 1881.

(6104 2—3) **Edykt.**

L. 1195. Na dniu 22go września 19go pezdziernika i 16 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 58 w Howiłowie wielkim położonej, Jaśka Przysiężnego własnej.

Wadyum wynosi 77 zł w. a.

Resztę aktów i warunki przeglądnąć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce dnia 30 maja 1881.

(6105 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4949. Na dniu 6 września, 11 października i 15 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie w tusąd. z budowaniu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Krośnie wedle Dom. Tom. I pag. 259 n 13 haer. Izraela Neubarta własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto. 300 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 3200 zł. w. a.

Wadyum 320 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch li za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej lecz nie niżej ceny dorównywającej sumie zabezpieczonych wierzytelności, realność sprzedaną zostanie.

O czem się strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie i hipotecznych wierzycieli, Antoniego Kampf, Konstancyę Lyonową, z miejsca pobytu niewiadomych, oraz wszystkich tych hipotecznych wierzycieli, którzyby po dniu 4 czerwca 1881 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, jako też tych wiadomych, którymby niniejsza i dalsze uchwały doręczone być nie mogły z jakiegokolwiekbądź powodu, przez kuratora w osobie Sabina Lewińskiego w Krośnie powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno dnia 7 lipca 1881.

(6113 2—3) **Edykt.**

L. 19329. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §. 14 i 20 ustawy z dnia 23 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 312 w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Josla Goldsteina za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 1 lutego 1881 l. 605 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 15 grudnia 1881 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi krantowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 2 sierpnia 1881.

(5990 2—3) **Obwieszczenie.**

L 7916 W c. k. Sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się publiczna sprzedaż realności Nr. 195 w Lisiatyczach wedle wykazu hipotecznego Nr. 265 Michała Kuchara własnej na rzecz Szulima Finkla pto 120 zł. w. a. z pn. w dniach 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2434 zł. w. a. Zakład 244 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 25 lipca 1881.

(6010 2—3) **Edykt.**

L. 2545. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 44/94 w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Tomasza Kozła własnej, na rzecz Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 115 zł. pod warunkami uchwałą z dnia 12 czerwca 1881 l. 3773 dozwolonemi

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 25 czerwca 1881.

(5992 2—3) **Edykt.**

L. 8770 Pańka Dziobaka z Opolskka uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Kasyana Kolidę w Opolsku zamieszkałego.

Sokal dnia 25 lipca 1881.

(6037 3—3) **Obwieszczenie.** L. 13983

Następujące z 2 półrocza 1880 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, od przepisanego ustawą zniszczenia wyłączone:

Liczba porządkowa	miejsce oddania	Imię i nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	Nr rekomendacyi	Znaleziono zł.	ct.	Rub	
1	Łańcut	Nathan Invalid	Homburg	109	2	—	—	
2	Stanisławów	Freund et Comp	„	357	3	—	—	10 marek po 5 ct.
3	Lwów	Dziędzielewicz	Zaleszczyki	149	—	—	—	2 marki lis. po 5 ct.
4	Nowy Sącz	Kasa długu pań	Wiedeń	94	—	—	—	3 kup po 2 zł. 50 ct.
5	Lwów	Reithoffer i Com	„	26	2	—	—	
6	Gdów	Maria Stuller	Krynica	488	1	—	—	
7	Brody	Teresia Wehl	Iwonicz	486	—	—	—	paszport
8	Lwów	Upnak	Budapest	207	1	—	—	
9	„	Werner	Stanisławów	399	1	—	—	
10	Lwów filia III	Kis	Szegszard	153	5	—	—	
11	Rohatyn	Ludw. Szczucki	Tyśmienica	105	1	—	—	
12	„	Sokal	Złoczów	480	1	—	—	
13	Kraków	Szydłowski	Słotwina	470	1	—	—	weksel (blankiet)
14	Lwów	Holes	Wiedeń	22	5	—	—	
15	Brodki	Majzler	Werbiż	—	1	—	—	
16	Bołszowce	Rymarz	Brzeżany	—	1	—	—	
17	Nowesioło	Wiszniewski	Złoczów	—	1	—	—	
18	Stanisławów	Kozłowski	Lwów	—	1	—	—	
19	Bursztyn	Iwanków	Złoczów	—	1	—	—	26 ct marki poczt.
20	Kranzberg	Łanowski	Lwów	—	1	—	—	
21	Lwów	Ferenz	„	—	1	—	—	28 ct. marki poczt.
22	„	Paskiewicz	„	—	1	—	—	
23	„	Piso	„	—	1	—	—	
24	Tarnopol	Janowski	Sambor	—	—	—	—	dokument
25	Lwów filia III	Kubetz	„	—	—	—	—	dokument
26	Lwów	Kail	Warszowice	—	1	—	—	
27	Buczacz	Tyborowicz	Lwów	—	1	—	—	
28	Chrzanów	Dańcowa	Bochnia	—	2	—	—	
29	Chłojów	Tyborowicz	Lwów	—	2	—	—	
30	Grzymałów	Kmita	Podwołoczyska	—	—	—	1	
31	Hruszów	Stasik	Lwów	—	—	10	—	

Co się z tem nadmienieniem do powszehnej podaje wiadomości, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniądzmi po należytem wykazaniu praw własności w przeciągu trzech mięsięcy w c. k. Dyrekcyi poczt odebrać.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

We Lwowie dnia 18 sierpnia 1881.

(6065 3—3) L. 14416.

Konkurs

na posady: 1) c. k. ekspedyenta pocztowego w Zabierzowie w starostwie Krakowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z poborami rocznemi: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 200 zł. za posłańca pieszego do każdego przez tę miejscowość z pocztą przechodzącego pociągu kolejowego; 2) kilku tymczasowych c. k. konduktorów pocztowych za wynagrodzeniem rocznych 400 zł. z dodatkami 25 prc. czynnej służby, 50 zł. na ekwipowanie i 50 zł. na pomieszkanie, za kaucyą 400 zł.; ewentualnie 3) kilku tymczasowych listonoszów lub wożnych pocztowych z rocznem wynagrodzeniem 350 złr 25 prc. dodatkiem czynnej służby i suknią służbową za kaucyą 300 względnie 200 zł.

Podania o te posady należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 22go sierpnia 1881.

(6069 3—3) **Edykt.**

L. 8108. Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 lipca 1881 l. 7498 uznany został Fedko Sadło z Wierzbny za marnotrawcę i dla tegoż kurator w osobie Jana Wolankiewicza z Wierzbny został ustanowiony.

Z c. k. sądu powiatowego

Jarosław 5 sierpnia 1881.

(6071 3—3) **Edykt**

L. 2768 C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Władysław Ossowski z Wiśniowczyka za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 1go sierpnia 1881 l. 10 498 za marnotrawcę uznany został, i temuż na kuratora Pawło Durdeła z Wiśniowczyka nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 6 sierpnia 1881.

(6072 3—3) **Edykt.**

L. 2308. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Demko Farion i Fedko Farion z Bieniawy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 21 czerwca 1881 l. 8318 marnotrawcami uznani zostali i tymże na kuratora Hnat Farion z Bieniawy nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 30 czerwca 1881.

(6074 3—3) **Konkurs.**

L 4168. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, opróżnioną została posada radcy w VI randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14go od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Wiedeńskiej.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 22 sierpnia 1881.

(6073 3—3) **Edykt.**

L. 2309. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Fedko Kubicki z Bieniawy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 21 czerwca 1881 l. 8399 za marnotrawcę uznany został, i temuż na kuratora Jan Szabel z Bieniawy nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 30 czerwca 1881

(5937 3—3) **Edykt.**

L. 8743. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sum 3466 zł. 65 ct. i 59699 zł. a. w. z. p. n. publiczna licytacya do dłużnika pona Stanisława hr. Dunin Borkowskiego należących dóbr Uhrynów dolny i Jammica w powiecie Stanisławowskim położonych na rzecz galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na dwóch terminach t.j. dnia 12go września 1881 i dnia 20 października 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęła w sumie 129062 zł. a w. a wadyum wynosi 10% ceny wywołania t.j. 12906 zł. 20 ct. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności bądź też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego albo w reszcie w obligacyach indemnizacyjnych, wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej ogłoszonego,

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony interesowane a to wiadomych rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie albo zapóźno doręczoną została lub którzyby po dniu 25go czerwca 1881 do tabuli weszli do rąk kuratora p. adw. dr. Kwiatkowskiego zawiadamia.

Stanisławów 3 sierpnia 1881.

(6077 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1721. Dnia 31 sierpnia, dnia 12 października, i dnia 16 listopada 1881, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 359 w Gol owej Jana Smiałego własnej na rzecz Berka Jeremiasza o 45 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 45 zł. w. s.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków wolno przeglądnąć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów dnia 9 czerwca 1881.

(6059 3—3) **Edykt.**

L. 30202. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 lipca 1881 do l. 30202 wnieśli Michał i Marya Komarzyńscy przeciw Katarzynie Posołowicz i jej z życia i pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do realności Nr. 120 $^1/_4$, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Maryi Postołowicz i jej spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Żukotyński kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Maryę Postołowicz aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze

Lwów dnia 13 sierpnia 1881.

(5984 3—3) **Edykt.**

L. 1679 W c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się 27 września i 2 listopada 1881 o 11 godzinie z rana wyżej lub za cenę szacunkową przymusowa licytacya realności pod l. 236 w Rozdole leżącej, masy spadkowej Wawrzyńca Szulskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Jana Sawickiego pto. 22 zł. 20 ct. i 20 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 433 zł.

Wadyum 43 zł. w. a.

Bliższe warunki, protokoła opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mikołajów 15 czerwca 1881.

(5982 3—3) **Edykt.**

L. 4652 C. k. Sąd pow. w Jarosławiu zawiadamia, że Jan Czura, rolnik z Tyniowic, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 13 kwietnia 1881 l. 3916 za marnotrawcę uznany, i jemu kurator w osobie Pawła Kondrada z Cherzowa ustanowiony został.

Jarosław 10 czerwca 1881.

(5980 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4570. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłassa, iż dla uznanego za marnotrawcę Mikołaja Zubika ze Starych Bohorodczan ustanowiono kuratorem Dmytra Lubana gospodarza ze Starych Bohorodczan

Bohorodczany dnia 26 czerwca 1881.

(6051 3—3) **Edykt.**

L. 3128. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Michała Niedzieli w Witkowicach pod lk. 38 położonej, na pokrycie pretensyi Józefa Armatysa w sumie 159 zł 24 ct. z pn. w sądzie w trzech terminach, w dniach 19go września, 17 października i 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1060 zł.

Wadyum 106 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kety dnia 13 sierpnia 1881.

(6078 3—3) **Edykt.**

L 3010. C k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 74 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 w Lachowcach położonej dłużników Tymka i Jakóba Stasuków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mendla Kopelmana dnia: 16 września, 21 października, i 24 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 204 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. 40 ct. wal. austr.

Resztę warunkow, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 19 lipca 1881.

(5986 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6017. Annę Karpii z Kontów uznano w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 4 grudnia 1880 l. 10427 za marnotrawczynię i nadano jej kuratora Andrzeja Spodaryk z Kontów.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko dnia 22 grudnia 1880.

(5987 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1814. Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, z dnia 26 marca 1881 l. 1050 uznaje się Wasyla Zastawnego z Juśkowiec marnotrawcą, nadając mu kuratora Hawryła Bidiuka z Juśkowiec.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko 28 kwietnia 1881.

(5981 3—3) **Edykt.**

L. 6495. W sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw spadkobiercom Joachima Schönberga vel Waldmana o zaspokojenia zaległości indemnizacyjnych odbędzie się w budynku sądowym w dniu 22 września 1881 o godz. 9 rano jako na ostatnim terminie licytacyjnym przymusowa sprzedaż także poniżej ceny szacunkowej realności pod wykazem hip. 234 ks. gr. Chrzanowa położonej „Dom z Piłą i placem na Kuźniach“ zwanej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów dnia 20 lipca 1881.

(6082 3—3) **Edykt.**

L. 6880 W skutek prośby Berla Penziasa pod dniem 25 czerwca 1881 do l. 6880 wniesionej wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana Bojarskiego tudzież niewiadomego z miejsca pobytu i z życia ks. N. Mrozowica a względnie tychże z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawnabywców którym adw. Dr. Emila Gottlieba kuratorem się ustanawia, by przy terminie 19 września 1881 r. o godzinie 10 rano wyznaczonym udowodnili, iż co do zastrzeżenia prawa zastawu dla sumy 8000 zł. polsk. a względnie resztującej jeszcze kwoty 1000 złpl. wedle Dom. ant. I pag. 787 n. 1 on. w stanie biernym realności pod lk. 77 w Jarosławiu na Krakowskiem przedmieściu położonej wpisanego skargę justyfikacyjną wniesli lub że termin ku temu jest otwarty.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 10 sierpnia 1881.

(6110 3—3) L. 5907.

Ogłoszenie konkursu.

Celem przeprowadzenia czynności reklamacyjnych w myśl ustawy z dnia 28go marca 1880 o uregulowaniu podatku gruntowego w Galicyi, ogłasza się niniejszem konkurs na kilkanaście posad pomocniczych referentów szacowań ekonomicznych z dyurnum (3) trzech złotych, które w razie odszczególnienia się czynnościami będzie mogło być podwyższone do kwoty 4 zł.

Przyjęcie nastąpi li na czas potrzeby z wykluczeniem wszelkich roszczeń do odprawy, lub też jakiegokolwiek zaopatrzenia, gdy ta potrzeba ustanie.

Ubiegający się o rzeczone posady winni wnieść podania swoje własnoręcznie pisane i należycie ostemplowane w przeciągu 6ciu dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ na ręce dotyczącego c. k. starosty powiatowego do Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku gruntowego we Lwowie i do podania dołączyć świadectwa legalne, udowadniające obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki odbyte i fachowe wykształcenie, zachowanie się i zdrowie fizyczne, jakoteż dotychczasową służbę lub zatrudnienie, oraz że władają językami krajowemi

Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku grunt.

Lwów dnia 24 sierpnia 1881.

(5991 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6620. C k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego w celu zaspokojenia pretensyi 366 zł. aw. 4 ct. odbędzie się w dniach 13go października, 17go listopada i 22go grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod lk. 108 sabrep. 87 wedle wyk. hip. Nr. 436 Wasyla Szczerby własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 750 zł. w. a.

Każdy, chcący wziąć udział w licytacyi, winien złożyć 10 prc od ceny wywołania tj. kwotę 75 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 19 lipca 1881.

(5972 3—3) **Edykt**

L. 8634. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Barańskiego w kwotach 16 zł 44 ct. i t d. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 28 września, dnia 21 października i 24 listopada 1881 o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 3000 zł. m. k. z pn. na rzecz Józefa Hipolita dw. im. i Anny Olgi dw. im. Delinowskich, tudzież prawo dożywocia $^1/_4$ części tej sumy na rzecz Dra Antoniego Delinowskiego wedle Dom 466 pag. 230 n. 92 w stanie biernym dóbr Chłopczyce na imię Anieli z Hoszowskich Kunaszowskiej zapisanych, intabulowanej.

Cena wywołania 3150 zł.

Wadyum 315 zł.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta nie niżej wywołania, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tutejszej registraturze wglądnąć.

Sambor 12 lipca 1881.

(6102 2 3) **Edykt**

L 1228. W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 12go września, 27go września i 13go października 1881 o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 29 w Nowym Kałuszu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Jakóba Sebastiana należącej, na 2443 zł. 30 ct. aw. oszacowanej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Rudolfa w kwocie 289 zł. zpn. a so przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej tejże.

Wadyum wynosi 244 zł. 30 ct. w. a.

Protokoła zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych są w registraturze sądowej do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy

Kałusz 30 maja 1881.

(6057 1—3) **Edykt.**

L 3486 C k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do ogłoszenia z 15 kwietnia 1879 l. 1818 w numerach 148, 149, 150. Gazety Lwowskiej ogłoszonego, że celem zaspokojenia sumy 830 zł. w. a. z. n. przez Meilecha Mischla przeciw Jurkowi Tybince wywalczonej, przedsięweźmie, w tusądowej kancelaryi dnia 22 września 1881 o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 237 w Łanach w starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom. I pag. 350 n. 1 haer. stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2460 zł. zakład zniżony wynosi 123 zł.

W terminie powyższym sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 maja 1881.

(6124 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 805. Dnia 14 września 1881 tudzież dnia 5 października 1881 i na dniu 26 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę gospodarstwo pod l. 139 w Mostach wielkich na lwowskim przedmieściu położone ciała tabularnego nie stanowiące dłużników Wawryka i Hapki Solników własne celem wydobycia przyznanej Małke Laje Keller kwoty 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 208 zł. w. a.

Wadyum 20 zł 80 ct. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy

Mosty dnia 4 kwietnia 1881.

(6049 1—3) **Edykt**

L 7348 C. k. powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspojenia wierzytelności Markusa Feliksa w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 19 września, 17 października i 21 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Rzeczycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Bernarda Syrka własnej.

Cena wywołania wynosi 890 zł.

Wadyum 89 zł

Na wypadek sprzedaży powyższej realności, ustanawia się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 19 grudnia 1881 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Henryk Krobicki w Wadowicach

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Andrychów 16 marca 1881.

(6050 1—3) **Edykt.**

L. 7251 C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Burzyńskiego w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 12go września, 10 października i 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 14 w Brzezince położonej, ciała tabularnego niestanowiące, dłużniczki Magdaleny Sordylowej własnej.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 87 zł

Na wypadek sprzedaży powyższej realności, wyznacza się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 12go grudnia 1881 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr Leon Loria w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Andrychów 15 marca 1881

(6012 1—3) **Edykt**

L. 7517. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 77 w Wadowicach gorzych położonej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz pretensyi Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem kwoty 59 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 21 listopada 1880.

(6009 1—3) **Edykt.** L. 7244.

W skutek prośby Ignacego i Maryi Grossmanów pod dniem 6 lipca 1881 l. 7244 wniesionej wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Onyszkiewicza względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którym adw. Dr Julian Ruczka kuratorem ustanowiony by przy terminie 19 września 1881 o 10 godz. rano wyznaczonym udowodnili że co do zastrzeżenia prawa zastawu dla sumy 200 złp. wedle Dom. ant. 5 pag 74 n. 1 on. w stanie biernym realności pod kl. 143 na Głębockiem przedm. Jarosławiu położ nej w pisanego skargę justyfikacyjną wnieśli, lub że termin ku temu jest otwarty.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 4 sierpnia 1881.

(6001 1—3) **Edykt.**

L. 6534 C k. sąd obwodowy w Złoczowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. M. Rappaporta, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu przez firmę handlową „Franciszek Hiller" w Wiedniu pod dniem 13 sierpnia 1881 l. 653 prośby o wydanie nakazu zabezpieczenia według art. 29 l. 1. u. w. sumy wekslowej 345 zł. 8 ct. w. a. p. adw. Dr. Heynego ze zastępstwem przez p. adw. Dr. Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratowi potrzebną i formacyę udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać i otem sądowi donieść.

Złoczów 13 sierpnia 1881.

(6008 1—3) **Edykt.**

L. 2740. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Eugenii Angelos, Włodzimierzowi Angelos i Drowi Joachimowi Hordyńskiemu pto. 396 zł. 90 ct. 396 zł. 90 ct. i 3934 zł. 9 ct. w. a. z pn. niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dozwolił na relicytacyę realności pod l. k. 17 i 18 w Brzeżanach położonych wedle Dom. IV. pars II pag. 274 n. 9 haer. i Dom. VI. pag. 107 n. 11 haer. Dra Joachima Hordyńskiego własnych na dniu 25go sierpnia 1880 Eugenii Angelos za kwotę 12000 zł. sprzedanych, na koszt i niebezpieczeństwo kupicielki Eugenii Angelos, która warunków licytacyjnych nie dopełniła i w tym celu jeden w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 22go września 1881 godzinę 9 rano naznaczył na którym realności te i niżej ceny wywołania 15000 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą

Wadyum wynosi 750 zł. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności w galic. obligacyach indemnizacyjnych, w obligacyach długu państwowego, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego we Wiedniu, Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będę według kursu tychżeogłoszonego w cs atnim przed licytacyą numerze Gazety Lwowskiej. Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registratu ze tusądowej. Dla niewiadomych z miejsca pobytu Eugenii Angelos i Włodzimierza Angelos ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. Dra Finkelsteina w Brzeżanach i temuż uchwałę licytacyjną doręczono. Eugenii i Włodzimierzowi Angelos poleca się, aby się do ustanowionego niniejszym kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacyi udzielili, lub innego zastępcę sądowi wymienili. inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą O doręczeniu licytacyi zawiadomieni, c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny, Eugenię i Włodzimierza Angelos i Dra Joachima Hordyńskiego do rąk Dra Finkelsteina, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k prokuratoryę Skarbu we Lwowie, wierzycieli hipotecznych Dawida Goldschmidta, Zakład kredytowy włościański, Gustawa Wiśniewskiego, Emilię Chełmińską, Arona Leibę Rediliha i Augusta Nestorowicza tudzież i wszystkich wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 7go kwietnia 1881 na sprzedaż się mających realnościach prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła na ręce adwokata Dra Madejskiego w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 19go maja 1881.

(6029 1—3) **Obwieszczenie**

L. 7250. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach: 18 października, 15 listopada, i 13 grudnia 1881 każdym razem porządkowy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 48 w Pławie położonej.

Zakład wynosi 82 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i jednośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 sierpnia 1881.

(6013 1—3) **Edykt.**

L. 2286 Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 46 zł. z. p. n.przymusową publiczną sprzedaż przetargową realności pod Nr. 233 w Sieniawie, ciała tabularnego niestanowiącej w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej Markusa i Etteli małżonków Brunnerów własnej na dniu 22 września i 20 Października 1881 o 10 godzinie rano li za cenę szacunkową 230 zł. stanowiącą cenę wywołania lub wyżej, zaś na dniu 17 listopada 1881 i poniżej ceny szacunkowej

Zakład wynosi 23 zł.

Bliższe warunki i prot kół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 czerwca 1881

(6011 1—3) **Edykt.**

L. 3001. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. $^{11}/_{13}$ w Izbiskach położonej do Katarzyny i Wawrzeńca Gonyrów należącej, celem ściągnięcia wierzytelności Z kładu kredyt. włościańskiego w kwocie 249 zł. w. a. z pn pod warunkami uchwałą z dnia 17 stycznia 1881 l. 8231 dozwolonemi.

C. k Sąd powiatowy.

Radomyśl 25 czerwca 1881.

(6000 2—3) **Edykt**

L 9942 Samborski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy wzywa posiadacza zgubionego weksla z daty Stryj dnia 5 maja 1881 na 318 zł. opiewającego przez Izaaka Feilera akceptowanego z terminem płatności za sześć miesięcy od dnia wystawienia, ażeby do 45 dni rzeczony weksel przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony będzie amortyzowanym.

Sambor 2 sierpnia 1881.

(6112 2—3) **Konkurs.**

L 1556. Posada, ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a., prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct w. a, i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10cio letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej wiadomości języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101 dz u p do dnia 6 października 1881 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 23 sierpnia 1881.

(6135 2—3) **Edykt.**

L. 5721. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie c. k. uprzyw akc. banku hipotecznego we Lwowie, celem zaspokojenia reszującego kapitału 636 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na jednym tylko terminie dnia 12 września 1881 o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności wedle dom. 2 pag 4 n. 3 haer., a względnie wykazu hip. l 74 księgi now. gminy katastr. Siechów dłużnika Jana Kulczyckiego własnej, w Siechowie pod l. k. 2 położonej, z tem, że na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę ryczałtowo sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa jest 3095 złr. a. w. Wadyum 5 prc. a mianowicie 155 zł. w. a., zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 12 kwietnia 1881 intabulowanych, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora adw. Dra Dobrzańskiego z zastępstwem adw. Dra Józefa Smolki.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Lwów 8 czerwca 1881.

(6123) **Ogłoszenie.**

L. 223. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone ni go zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Koniaczów".

Z rzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym lub przed kierującym dochodzeniami na dniu 10 września 1881, w którym dalsze dochodzenia prowadzone będzie.

Jarosław d. 25 sierpnia 1881.

(6129) **Ogłoszenie.**

L. 3899. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały arkusze posiadania posiadania i inne akta potrzebne do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Gorliczyna.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszy posiadania, wnoszone być mogą w c. k. sądzie powiatowam ustnie lub pisemnie do dnia 31 września 1881, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą

Przeworsk 25 sierpnia 1881.

(6142) **Edykt.**

L. 36205 Z powodu zamierzonej budowy kolei dowozowej od kilom 2 570 kolei Karola Ludwika do Podgórza potrzeba będzie zająć pewną przestrzeń gruntu w Podgórzu.

Dotyczący wykaz z planami wyłożony będzie w tamtejszym urzędzie gminnym dla publicznego przejrzenia począwszy od 2 aż do 15go września r. b.

Zarzuty przeciw wywłaszczeniu wniesi ne być mogą w tym samym czasie, pisemnie lub ustnie w Wielickiem c. k. starostwie a w dniu 17go września r. b. przy komisyi na miejscu.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 sierpnia 1881.

(6120) **Obwieszczenie.**

L 1324. C. k. komisya hipoteczna hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brzegi na dniu 2 września 1881 rozpocznie.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Sambor dnia 22 sierpnia 1881.

(5929) **Ogłoszenie.**

L. 34747. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Gródku Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną" w rejestr Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 31 lipca 1881 wpisaną została i przy niej uwidoczniono, 1. że Stowarzyszenie to zawiązało się na mocy statutu z dnia 30 maja 1881 z siedzibą w Gródku; 2 że przedmiotem tego przedsiębiorstwa jest dostarczenie swoim członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub przemyśle i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, 3. że czas istnienia Stowarzyszenia jest nieoznaczony, 4. że zarząd sprawuje Dyrekcya składająca się z trzech członków a mianowicie: Abrahama Wohlmana jako Dyrektora, Eisiga Raabe jako kasyera, Adolfa Landaua jako kontrolora, tudzież trzech zastępców: Berischa Kohl jako zastępcy dyrektora; Mendla Mandelkern jako zastępcy kasyera i Eisika Eichmanna jako zastępcy kontrolora, wszyscy zamieszkali w Gródku; 5. zawiadomienia od Stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Towarzystwa i umieszczane będą w jednym z dzienników Lwowskich; 6 za wszelkie zobowiązania Stowarzyszenia w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie do trzechkrotnej wysokości udziału w myśl §. 76 i dalszych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dz pr. p. a do ważności obowiązania podpisu potrzeba obok firmy podpisu trzech członków dyrekcyi.

Lwów dnia 6 sierpnia 1881.

(6045) **Obwieszczenie**

L. 8359 C. k. Sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż, dnia 26 lipca 1881 wpisano do rejestru handlowego przy firmie: „Browar ks. Adama Sapiehy w Krasiczynie" a w miejsce Adolfa Ebenbergera i Adolfa Żychowskiego prokura Leonowi ks Sapieże i Antoniemu Swieżawskiemu udzielona została.

Przemyśl 3 sierpnia 1881.

(6076 3—3) **Edykt.**

L. 3631. Orzeczeniem c. k sądu obwodowego w Tarnowie z 3 marca 1881 l. 1984 Józef Frączek z Kobierzyna z pod kuratel uwolniony.

C k. Sąd pow. del. miejski.

Tarnów dnia 21 marca 1881.

Doniesienia prywatne.

L 1526 (6168 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodu z propinacyj piwa, wódki i miodu w Sanoku i Posadzie Olchowskiej oraz dodatku gminnego od wprowadzanych do Sanoka i tu wyprodukowanych trunków, jako to wódki i piwa na czas od 1 stycznia 1882 do 31go grudnia 1884 odbędzie się w magistracie licytacya na dniu 15go września 1881 o godzinie 9 przed południem i zakończy się o godzinie 2giej po południu

Łączna cena wywołania wynosi 12781 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przejrzane.

Sanok 26 sierpnia 1881.

Ostrzeżenie.

Aleksandra Lenieckiego oddalił em 1go sierpnia b. r. Tenże nie jest wcale upoważnionym do zawierania jakichkolwiek interesów w mojem imieniu, tem mniej do odbioru pieniędzy lub beczek. Obecnym sprzedawcą moim jest p. *Julian Schultis.*

(6138 1—3) **Wilhelm R. Doms.**

Mieszkanie moje wraz z pensyonatem dla niedorosłej młodzieży męskiej, istniejącym od lat 14 **przeniosłem do domu Szancerów,** plac Szczepański **l. 212,** naprzeciw teatru.

Kraków dnia 15 sierpnia 1881.

A. Gettlich

(6140 3—3) Dyrektor szkoły 8mio-klasowej.

Ogrodnik kawaler

praktykował w kraju, w Wiedniu, ma chlubne rekomendacye, żąda do 200 zł. rocznie i wikt. Bliższej wiadomości udzieli biuro wywiadowcze **J. Birklego,** Lwów, Rynek l. 26, I p. (6114 1—3)

Panienki uczęszczające do szkoły, pensyonatu, seminaryum, lub zdające egzamina, znajdą umieszczenie ze wszelkiemi wygodami i staranną opieką za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Administracyi *Gazety Lwowskiej.* (6032 3—6)

Na wikt i pomieszkanie

przyjmuje się uczniów szkół normalnych lub niższego gimnazyum pod **licz. 19 A.** przy **ulicy Łyczakowskiej** (po prawej ręce na dole).

Nauczycielka egzaminowana,

posiadająca język francuski, niemiecki, tak teoretycznie jak i praktycznie i przedmioty szkolne, **udziela za bardzo przystępną cenę.** Mieszka przy ulicy **Akademickiej l. 8** na dole pod literą **M. K.** (6058 2—3)

Klucznica

średnich lat, ładnie pierze i prasuje, żąda 8 złr. miesięcznie, **szuka miejsca na wsi.** Bliższa wiadomość w biurze wywiadowczem **J. BIRKLE Lwów,** Rynek l. 26, I piętro. (5957 3—3)

Wszystkie Książki szkolne

używane w szkołach średnich, wydziałowych i ludowych, są do nabycia

w księgarni J. Milikowskiego

we Lwowie, Rynek 34. (6141 1—2)

L. 2265. (6066 3—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 7 września i 19 września 1881 odbędzie się w Urzędzie gminnym licytacya ustna i zapomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej tudzież pobierania opłat od trunków spirytusowych i od piwa do miasta sprowadzonych, na czas od 1 listopada 1881 do 31 października 1884 a względnie do 31 grudnia 1884.

Cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny.

a) co do prawa propinacyi . . . . 12271 zł. 87 ct.
b) co do prawa pobierania powyższych opłat . . . . 26228 zł. 13 ct.
razem . 38500 zł. w. a.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć wadyum w kwocie 3850 złr. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych do lokacyi majątków pupilarnych zdolnych.

K ugyu złożoną być ma w wysokości oferowanego kwartalnego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze urzędu gminnego.

Magistrat król. wolnego miasta.

Stryj dnia 21 sierpnia 1881.

Trzeci międzynarodowy targ

na płody rolne i bydło rozpłodowe we Lwowie

odbędzie się w dniach 19 i 20 września 1881

połączony

z wystawą bydła rozpłodowego i wystawą krajowego chmielu

Wszelkich informacyj, programów, blankietów, deklaracyj i arkuszów zgłoszeń na wystawę bydła, udziela na żądanie

Komisya urządzająca trzeci targ na płody rolne i bydło rozpłodowe.

We Lwowie w kancelayi Towarzystwa gospodarczego — gmach Ossolińskich, 1sze piętro. (6165 1—3)

!!! Trzy wielkie medale zasługi i list pochwalny !!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.**

Wody ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przylgnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. **Cena pudełka 1 złr.**

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnowie i u Karzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

(1527 31—?)

Nowo otworzony handel materyałów i skład fabryczny farb, lakierów, pokostu i chemikaliów

JÓZEFA HANKE

we LWOWIE, Rynek 29, (dawniej cukiernia Ehrbarów)

poleca wszystkie gatunki **farb suchych i olejnych, lakierów, pokostu, farby** w tubach do robót artystycznych, **anilinę** do farbowania materyj i kwiatów, **farby roślinne** dla pp. cukierników i fabrykantów wódek, tudzież **farby i ekstrakty farbiarskie, olejki eteryczne i esencye, tran, oliwę i smarowidło belgijskie, czernidło drukarskie, farbę piórową i pokost** dla litografij, **najlepszą masę woskową do podłogi, szczotki** do froterowania i mycia, **pendzle, bronzy i złoto** malarskie, **maszynki** do tarcia farb jak również do korkowania flaszek najnowszej konstrukcyi. **Wybór wężów gumowych** (szlauchi) każdej objętości, **smołę browarniczą, środki do klarowania,** oraz wszystkie artykuły dla browarów i gorzelń.

Cennik franco.

(5871 12—10)

Rengloty, Dereń, jabłuszka rajskie

i różne inne owoce

na kompoty i konfitury

poleca handel

St. Markiewicza

w Rynku l. 42. (5932 3—3)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25 letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położna w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej jest zwolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr. z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

HERBATĘ karawanową

POLECA SKŁAD

J. PADEWSKIEGO, Lwów, Rynek 13.

Za ½ klo.			W oryginalnych chińskich funtowych skrzynkach szczelnie w ołów opakowana	Za ½ klo.	
CZARNA Congo . . .	zł.	1.80	SOUCHONG FERONIA I. zł. 3	KWIATOWA MELANGE . . .	3.—
„ FAMILIJNA . . .	„	2.—	II. zł. 4	AROMATYCZNA	4.
„ SANSINSKA . . .	„	3.—		CESARSKA	5.
„ ASSAM . . .	„	4.—		WYSIEWKI Nr. II. . . .	1.20
„ NINGCHOW . . .	„	5.—		Nr. I. . . .	1.50

Opakowania nie liczy. Przy wysyłce **2 klo.** Herbaty na prowincyę opłaca pocztę.

(2987 16—?)